DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 78. Sobota, 25 Marca (6 Kwietnia). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67 — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu. opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30 Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w II-im kwartale zaczynającym się od d. 20 marca (1 kwietnia) będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20;— półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 24 Marca (5 Kwietnia).

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. Nr. 69.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

16 (28) Marca 1867 r.

POSIEDZENIE STO SZEŚĆDZIESIĄTE DZIEWIĄTE D. 7 (19) LUTEGO 1867 R.

POZYCJA 955.

O prawie służącem włościanom osiedlonym w oczynszowanych dobrach Rządowych do nabywania drzewa z odpadków leśnych za połowę ceny szacunkowej.

Dyrektor Główny Skarbu, w przedstawieniu swojem w interesie szczegółowym co do sprzedaży drzewa z odpadków leśnych, przeznaczonych na uposażenie włościan wsi: Wilczno, Podgórki i Modrzejowice w Gubernji Radomskiej, między innemi wynurzył opinję: że zapewnione włościanom osiedlonym w oczynszowanych dobrach Rządowych prawo nabywania drzewa, za połowę ceny szacunkowej, z odpadków leśnych, przeznaczonych na ich uposażenie, rozciąga się wyłącznie do tych tylko włościan, którzy zakupili drzewo po wydaniu Postanowienia Komitetu Urządzającego z d. 17 (29) Marca 1866 r. (poz. 81 prot. dodat.); ci zaś włościanie, którzy przedtem zakupili drzewo za całą sumę szacunkową, stosownie do Postanowienia Komitetu Urządzającego z d. 18 (30) Października 1865 roku (poz. 767) i takową zapłacili, nie mają zasady do żądania zwrotu połowy tej sumy.

Motywa.

Komitet Urządzający podzielając zdanie Dyrektora Głównego Skarbu, co do niezwracania pieniędzy ze Skarbu, wniesionych przez włościan osiedlonych w oczynszowanych dobrach Rządowych, za zakupione przez nich drzewo z odpadków leśnych w sumach wyrównywających całkowitej cenie szacunkowej, jak to Postanowieniem Komitetu Urządzającego z dnia 18 (30) Października 1865 r. było wymaganem; wziął na uwagę, że mogą zdarzyć się wypadki, iż włościanie kupiwszy drzewo w epoce, między wydaniem wspomnionego Postanowienia Komitetu z d. 18 (30) Października 1865 r., a zapadnięciem Najwyższego Rozkazu z d. 7 (19) Marca 1866 r., objawionego Postanowieniem Komitetu z d. 17 (29) t. m. i r. (poz. 81 prot. dodat.) zobowiązali się uiścić całkowitą cenę szacunkową, lecz dotychczas jeszcze nie pokończyli obrachunków ze Skarbem. W takich zatem wypadkach, zdaniem Komitetu Urządzającego byłoby więcej odpowiedniem duchowi Najwyższego Rozkazu z d. 7 (19) Marca, wymagać od włościan niedopłaconych należności w takiej tylko wysokości, aby suma ta, razem z opłatami pierwej wniesionemi, nie przewyższała normy, oznaczonej Postanowieniem Komitetu z d. 17 (29) Marca, t. j. połowy szacunku zakupionego drzewa.

Konkluzja.

Na tej zasadzie Komitet Urządzający *postanowił:*

1) Należności wniesione przez włościan osiedlonych w oczynszowanych dobrach Rządowych, (stosownie do Postanowienia Komitetu Urządzającego z d. 18 (30) Października 1865 r.) za zakupione przez nich drzewo po cenach wyrównywających całkowitej sumie szacunkowej, nie podlegają zwrotowi ze Skarbu; lecz w tych wypadkach kiedy włościanie, kupiwszy drzewo po całkowitej cenie szacunkowej, nie pokończyli jeszcze ze Skarbem obrachunków, Komisja Rządowa władną będzie wymagać od włościan takiej tylko sumy z niedopłaconej przez nich należności, ażeby suma ogólna wraz z opłatami poprzednio już wniesionemi, nie przewyższała połowy ceny szacunkowej zakupionego drzewa;—i

2) Postanowienie niniejsze zakomunikować: Dyrektorowi Głównemu Skarbu—do wykonania, a Komisjom Spraw Włościańskich—dla wiadomości.

Oryginał podpisali:

Namiestnik-Prezes i Członkowie Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 2,890 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia r. b. Szymonowi *Cywińskiemu,* właścicielowi dóbr Nagorzany, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Pinczowskim, Gminie Nagorzany, wysłane zosało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,347 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Jadwidze *Rutkowskiej,* właścicielce dóbr Kamionna, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Lubień (Kamionna), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości r. 5,477 k. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Ignacemu *Dawidson,* właścicielwi dóbr Roszczep, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radimińskim, Gminie Kłębów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 840, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia r. b. Juljanowi *Zabokrzeckiemu,* właścicielowi dóbr Orszewice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Tum, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,385 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia r. b. Hr. Marji *Zawisza,* właścicielce dóbr Rusiec, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodiskim, Gminie Młochów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,711 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Emanuelowi *Myszkowskiemu,* właścicielowi dóbr Zapolice, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Zapolice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,116 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Józefowi *Byszewskiemu,* właścicielowi dóbr Głębokie, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Drzewce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 1,331 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Aleksandrowi i Józefie *Dąbrowskim,* właścicielom dóbr Drwalew, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Gostków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 9,062 kop. 23, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Benonowi *Pruszak,* właścicielowi dóbr Podczachy-Gosławice A. B. i Podczachy D., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Pacyna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 213 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. nieletnim *Serwińskim* i Eleonorze *Serwińskiej,* właścicielom dóbr Kałęczów B., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Lubianków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 75, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (3 Kwietnia) r. b. Karolowi *Szczygielskiemu* i sukcesorom *Szaniawskim,* właścicielom części wsi Szaniawy-matysy, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gmi-

nie Cieliny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 416, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Teofilowi *Chojnackiemu*, właścicielowi dóbr Wilsówka, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Gortatowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 876 kop. 82, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. *Dmowskim*, *Dziewulskim*, *Włodkom* i *Pikułowskim*, właścicielom dóbr Żórawieniec, położonych w Gubernji Sedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Królowa-niwa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,911 kop. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Ludwikowi *Bielickiemu*, właścicielowi dóbr Domaradzin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Lubianków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,116 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Władysławowi *Rzadkiewicz*, właścicielowi dóbr Glinniki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Lubianków, wysłane zostało do Kasy Gubern. Warszaw., celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 41,395 k. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Baronowi *Gejsmar*, właścicielowi dóbr Urzędów, położonych w Gub. Lubel,, Powiecie Janowskim, Gminie Dierzkowice, wysłane zostało do Kasy Gubern. Lubel. celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,002 k. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Józefowi *Błeszyńskiemu*, właścicielowi dóbr Wola-Blakowa, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Brudzice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,396 kop. 45, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Józefowi *Sosnowskiemu*, właścicielowi dóbr Podzamcze-Pękoszewskie, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Kieleckim, Gminie Jaworznin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,252 kop. 6, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Konstantemu *Woźnickiemu*, właścicielowi dóbr Osiek-wielki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Koziebrody, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,011 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Balbinie *Lipińskiej*, właścicielce dóbr Rossochy, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Opatow, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,666 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Zofji *Lekczyńskiej*, właścicielce dóbr Kuźnica-nowa, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Częstochowskim, Gminie Przystajne, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 66 kop. 72, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Adamowi *Gross*, właścicielowi dóbr Niedziałki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, Gminie Turza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,144 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Balbinie *Lipińskiej*, właścicielce dóbr Piskrzyn, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opatowskim, Gminie Modliborzyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 735 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Bolesławowi *Łuniewskiemu*, właścicielowi dóbr Maśnik albo Kępa-górecka, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Ruszcza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilosci rsr. 6.295 kop. 54, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. sukcesorom Szymona *Mireckiego*, właścicielom dóbr Chechły, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kozienickim, Gminie Sarnów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,940 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Stanisławowi *Kochnowskiemu*, właścicielowi dóbr Warszówek, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, Gminie Chibice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy, — w ilości rsr. 763 kop. 8, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Karolowi *Szczygielskiemu* i sukcesorom *Szaniawskim*, właścicielom dóbr Szaniawy-ryndy A., położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Cieliny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 345 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Korneli *Wojakowskiej*, właścicielce dóbr Stępków A., położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włodawskim, Gminie Dębowa-kłoda, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,098 k. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Salomei *Czuchorowskiej*, właścicielce dóbr Turzawilcza L., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Tłuchowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 342 kop. 65, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. Mikołajowi i Urszuli *Zrzelskim*, właścicielom części wsi Tinino D., położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypińskim, Gminie Rogowo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Lipnowskiej, celem wypłaty komu należy.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podaje do wiadomości, iż z ogólnej liczby Listów Zastawnych Okresu III Serji I w obiegu będących, wartości nominalnej rs. 31,781,505, podanych zostało do losowania do włącznie 8 (20) Marca r. b. na rsr. 18,049,680. Z sumy powyższej w obec delegowanych Członków Komitetu Towarzystwa i Właścicieli Listów Zastawnych na publicznem losowaniu odbytem w dniach 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. w Gmachu Władz Towarzystwa, wyciągnięte zostały z koła Numera Listów, które funduszem umorzenia półrocza bieżącego spłacone być mają:

Litera	A.	sztuk	133	na rub. sr.	399,000
„	B.	„	406	„	304,500
„	C.	„	759	„	113,850
„	D.	„	202	„	15,150
„	E.	„	221	„	6,630
Razem		sztuk	1,721	na rub. sr.	839,130.

Fundusz umorzenia Listów Zastawnych tej Serji w półroczu bieżącym wynosi	rub. sr.	839,127 kop. 49
z którego strąciwszy resztę należytości przypadającej za list Zastawny lit. C. N. 67,483 w dniu 19 Września (1 Października) 1866 r. na ostatku wylosowany w kwocie . . .	rub. sr.	103 kop. 21
Pozostaje funduszu	rub. sr.	839,024 kop. 28
a że wylosowano jak wyżej	rub. sr.	839,130 kop. —
zatem na List Zastawny lit. C. Nr. 31,202, na ostatku wylosowany, nie dostaje funduszu	rsr.	105 kop. 72

która to kwota funduszem umorzenia następnego półrocza spłaconą zostanie.

Oznajmia zarazem Dyrekcja Główna, iż z ogólnej liczby Listów Zastawnych Okresu III Serji 2, w obiegu znających się, wartości nominalnej rs. 18,862,335, umorzoną zostanie w półroczu bieżącem bez losowania suma rs. 487,410, już to przez przyjęcie do tej wysokości Listów Zastawnych tej Serji na należność Towarzystwa od pożyczek w myśl prawa z d. 10 (22) Maja 1860 r. zaciągniętych; już to przez ich wykupno, a to w ścisłem zastosowaniu się do art. 8 powołanego Prawa.

Drukowany Wykaz Numerów Listów Zastawnych III Okresu, Serji I, w dniach 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. wylosowanych, przesłany zostanie wszystkim Dyrekcjom Szczegółowym Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, tudzież Władzom Rządowym Administracyjnym w Warszawie i na prowincji urzędującym, niemniej Regentom w miastach Gubernjalnych i Okręgowych.

Dyrekcja Główna objaśnia niniejszem posiadaczy Listów Zastawnych Okresu III Serji I, wylosowanych, dołączonym Wykazem objętych, że Listy Zastawne w w dniach 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. wylosowane, składane być mają do wypłaty, poczynając od d. 10 (22) Czerwca r. b. wraz z dwoma następnemi należącemi do nich Kuponami, wartość albowiem brakujących Kuponów z kapitału Listem Zastawnym objętego, jako od terminu wypłaty nieprocentującego, potrąconą zostanie.

Oznajmia także Dyrekcja Główna, że do wyżej wzmiankowanego Wykazu Listów Zastawnych III Okresu Serji I-j w dniach 20 i 21 Marca (1 i 2 Kwietnia) r. b. wylosowanych, dołączone zostają dwa oddzielne Wykazy, jako to:

1) Wykaz wszystkich Listów Zastawnych i Kuponów po d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. wywołanych z obiegu, w miejsce których duplikaty już wydane zostały.

2) Wykaz wszystkich do dnia powyższego zakwestjonowanych Listów Zastawnych i Kuponów, w miejsce których duplikaty są zażądane.

Gdy Wykazy te obejmują Numera wszystkich Listów Zastawnych i Kuponów dotąd zakwestjonowanych, zatem nie objętych niemi Numerów, żadna kwestja nie ciąży, i wypłata tak za wylosowane Listy Zastawne, jak i Kupony ubiegłych półroczy, bezzwłocznie za zgłoszeniem się będzie dopełnioną. — P. o. Prezesa, Generał-Lejtnant, *Gieczewicz*.—Pisarz, *Iżycki*.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 24 Marca (5 Kwietnia).

Jeżeli prawdziwe są doniesienia dzienników o stanie Turcji, to trudno wytłomaczyć sobie odrzucenie przez to państwo rad udzielonych jej przez mocarstwa europejskie, których jednozgodność mogła przekonać Portę, że rady te dobrze były rozważone i uznane jako jedyny sposób wyjścia z niebezpiecznego położenia. Doniesienia ze Wschodu jednozgodnie wykazują wielkie obawy o przyszłość. Fanatyzm turków i niezadowolnienie chrześcian, każą się obawiać codziennie strasznego wybuchu. Korespondent *Timesa* z Aten powiada, że codzień więcej zbiera się materjału palnego, i lada chwila nastąpi wybuch w Tesalji i Epirze. Według innych korespondencij z Konstantynopola, Porta tak w stolicy jak i na prowincji, musi zachowywać nadzwyczajne środki ostrożności, dla uprzedzenia wybuchu mahometańskiego fanatyzmu; w Bosnji obawiano się rzezi chrześcian; w Syrji zapowiadano ją na drugi dzień Bejramu. Stosunki z Egiptem także nie były najlepsze; z początku nie chciano nawet rozmawiać z Nubar-paszą, i otrzymał on już od wice-króla rozkaz do powrotu, ale jeszcze pokładał ufność w przywiezionych z sobą pieniądzach. Na Kandji powstanie trwało z całą siłą, a jeżeli w ostatnich czasach nie zachodziły potyczki, to dla tego, że turcy nie wysuwali się z poza murów twierdz. W obec takiego stanu rzeczy, postąpienie rządu względem rady udzielonej mu przez wielkie mocarstwa, trudne jest do pojęcia.

W układach co do kwestji luksemburgskiej, jak zapewniają, nastąpił pewien przestanek. Postawa Prus co do tej kwestji mocno jest zagadkowa, a jeżeli oświadczenia p. Bismarcka w parlamencie nic nie rozjaśniły, również nieokreśloną była jego odpowiedź na zapytanie uczynione przez rząd niderlandzki za pośrednictwem posła pruskiego w Pradze, o tem jakby przyjęte zostało w Berlinie ewentualne ustąpienie Luksemburga Francji. P. Bismarck odpowiedział, że pozostawiałby odpowiedzialność za ten czyn królowi niderlandzkiemu i dodał, że gdyby ta kwestja urzędownie była postawiona, musiałby wprzód poznać widoki innych państw podpisanych na traktacie z 1839 r., który ostatecznie uregulował los Luksemburga, oraz zbadać uczucia innych monarchów niemieckich, opinji publicznej, reprezentowenej przez parlament północno-niemiecki.

Dzisiejsze dzienniki objaśniają wczorajszy nasz telegram z Paryża. W istocie *Monitor wieczorny* i *Constitutionnel*, jednozgodnie, opierając się na oświadczeniu p. Bismarcka, że Luksemburg przestał należyć do Związku niemieckiego i że zatem król holenderski, ma zupełne prawo rozporządzania wielkiem księstwem, wyprowadzają wniosek, że Prusy nie stawiałyby zawad wcieleniu. Tymczasem dzisiejszy nasz telegram z Hagi zapewnia, że król holenderski zaniechał zamiar odstąpienia Luksemburga, a jeżeli jest prawdziwy, to cała wrzawa, jaką wzbudziła ta kwestja, usprawiedliwia znane angielskie przysłowie: *Much ado, abouth nothing*.

Austrjaccy mężowie stanu, po przyjęciu przez sejm węgierski wypracowania komisji 67-u co do spraw wspólnych, z podwójną gorliwością wzięli się do sprawy chorwackiej. Cesarz, któ-

ry miał już opuścić Peszt, pozostaje tam do 6-go, a p. Beust, jak donosiliśmy, w towarzystwie kilku mężów stanu udał się do Pesztu, gdzie miała się odbyć ważna narada ministerjalna. Że przedmiotem takowej miała być kwestja chorwacka, wskazuje jednoczesne zwołanie znakomitości chorwackich do Eszeku dla narad nad przyszłem stanowiskiem kraju.

P. Dizraeli, na żądanie p. Gladstone, w izbie gmin przedstawił zamiary gabinetu co do bilu reformy. Gabinet sam zaproponuje usunięcie prawa podwójnego głosowania, a rozstrzygnięcie innych zmian, pozostawia naradom izby w komitecie tajnym.

Oświadczenia p. Bismarcka w obec północnoniemieckiego parlamentu co do północnego Szlezwigu, iż do czasu głosowania powszechnego wszyscy tamtejsi mieszkańcy są prusakami, i tylko takich będzie można uważać za duńczyków, którzy przed 1870 r. przesiedlą się do Danji i wrócą na mieszkanie do Szlezwigu, musiało nie miłe sprawić wrażenie, nietylko w północnym Szlezwigu, lecz i w Wiedniu i Paryżu.

Dzisiejszy nasz telegram z Florencji, donoszący, że p. Ricasoli zawiadomił izbę o podaniu się gabinetu do dymisji i przychyleniu się króla do tego podania, potwierdza wczorajszą naszą telegraficzną wiadomość.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Haga, *4 kwietnia.* **Król holenderski zaniechał zamiar ustąpienia Luksemburga.**

Belgrad, *4 kwietnia.* **Opuszczanie twierdzy przez wojska tureckie rozpocznie się w poniedziałek. Reszta wojsk tureckich ustąpi po powrocie księcia z Konstantynopola.**

Florencja, *4 kwietnia.* **P. Ricasoli zawiadomił izbę, że gabinet podał się do dymisji i że król przychylił się do tego podania.**

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Berlin, 3 kwietnia.* Książę następca tronu saskiego przywiózł dla księcia Fryderyka-Karola oznaki orderu Raciańego. (*Wolff's T. B.*).

* *Berlin, 3 kwietnia. Prov. Corr.* wynurza przekonanie, że uchwała parlamentu północno-niemieckiego w przedmiocie djet, będzie mogła z trudnością utrzymać się, i spodziewa się, że rozprawy przygotowawcze nad projektem ustawy związkowej ukończone zostaną w połowie przyszłego tygodnia, poczem rozprawy ostateczne rozpoczną się po trzydniowej przerwie, podczas której Prusy porozumieją się stanowczo ze swymi sprzymierzeńcami związkowymi co do punktów, w których odmienne uchwały parlamentu mają być przyjęte lub odrzucone. (*Tamże*).

* *Berlin, 3 kwietnia. Nordd. A. Z.* ogłasza o twierdzy Luksemburga artykuł, przedstawiający wielką doniosłość militarną tej fortecy. W artykule tym powiedziano między innemi: Luksemburg, jako twierdza francuzka, zagrażałby w połączeniu z Metz prawemu skrzydłu naszych linij komunikacji, które jest zabezpieczone przez pruską twierdzę Luksemburga. (*Tamże*).

* *Londyn, 2 kwietnia.* Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu izby gmin, p. Dizraeli, w odpowiedzi na interpelację p. Gladstone wyrzekł, iż zaprojektuje wykreślenie w bilu reformy ustępu odnoszącego się do podwójnego głosowania i że inne także kwestje odda do decyzji komitetu. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Nowy Jork, 1 kwietnia.* Dług publiczny Stanów Zjednoczonych, zmniejszony został w ostatnim miesiącu o 15 miljonów dolarów. Parostatek wojenny opuścił port nowojorski udając się do Tampico z ładunkiem amunicji. Mówią, że statek ten należy do republikanów meksykańskich. (*Biuro Reutera.*)

* *Peszt, 3 kwietnia.* Dziennik urzędowy ogłosił dekret najwyższy, odnoszący się do uwolnienia, zniesienia i nominacji nadżupanów. Pomiędzy 26 nowo-mianowanymi nadżupanami, znajduje się 14 deputowanych. Baron Vay i hr. Forgacz uwolnieni zostali własnoręcznym pismem króla, w którem otrzymali podziękowanie za wierne i gorliwe wypełnianie obowiązków. (*Cor. Bür.*)

* *Paryż, 2 kwietnia. Monitor wieczorny* pisze: Interpelacje stawiane w parlamencie północno-niemieckim, któreby w obecnem położeniu Europy mogły sprawić zły skutek, wywierają w ogóle na nas dobre wrażenie. Hr. Bismarck wzniosłemi słowy wzywał Niemców do oszczędzania drażliwości Francji. P. Bismarck złożył jeszcze inne oświadczenie. Wyrzekł on, że Luksemburg jest państwem niezależnem, którem król niderlandzki zupełnie może rozporządzać. P. Bismarck nie zaprzeczał, że luksemburgczycy odmawiają przyłączenia się do Niemiec; opierał on się na tem, że utrzymanie dobrych stosunków z potężnym sąsiadem, musi wywrzeć w Kopenhadze wpływ na politykę Prus. (*Tamże.*)

* *Paryż, 3 kwietnia. Constitutionnel* zamieścił artykuł z podpisem Limayraca o interpelacjach w parlamencie berlińskim. Oddając sprawiedliwość umiarkowaniu mowy Bismarcka, artykuł powiada: Francja nie ma najmniejszego zamiaru zagrażać interesom Niemiec i obrażać ich honor; nie ma ona również żadnych wojowniczych dążności, tylko poczucie ku temu, co słuszne i prawe. Byłoby to niesłusznie, gdyby Prusy po tak wielkich zdobyczach miały zazdrość choćby najmniejszego nabytku, jakiegoby mogli zażądać ich sąsiedzi nie z interesu chciwości, ale dla bezpieczeństwa. Francja nie będzie również patrzała obojętnie na wystąpienie Prus z prawych granic, lub na utrzymanie przez nie strategicznych punktów zagrażających innym mocarstwom. — Dzisiejszy *Monitor* donosi, iż hr. Walewski mianowany został senatorem. (*Tamże*).

* *Florencja, 2 kwietnia.* Poseł pruski hr. Usedom doręczył przedwczoraj księciu Humbertowi order czarnego orła i uda się do Wenecji dla doręczenia księciu Amadeuszowi tegoż orderu. Dzienniki sądzą, że radca stanu Tonello wróci do Rzymu. (*Tamże.*)

---

* (Pani Goosz.) Nasze *Eldorado*, zapomniane odtąd, kiedy śpiewacy francuzcy, a raczej pani Goosz z francuzkiemi śpiewakami opuściła Warszawę, będzie musiało pozazdrościć paryzkiej *Alhambrze*, jeżeli zakomunikujemy mu w przekładzie następujące zawiadomienie gazeciarskie, nadesłane nam z Paryża: „*Koncert w Alhambrze.* Ani jednego miejsca. Nabite „tak, że nie ma gdzie szpilki wsadzić!... Prawdziwa „rewolucja... Na kanale biją się... Bardziej niż na „balach w Chatelet.... Wyjaśnienie zagadki: pani „Goosz-Colombé daje szereg przedstawień, i tłum za„chwycony czarownym talentem tej gwiazdy (po po„wrocie z Warszawy) śpieszy, spojrzyć na nią, posłu„chać i przyklaskiwać... Pani Goosz jest królową te„go koncertu; publiczność lubi ją i umie cenić jej „talent. Co wieczór, po każdej arji odśpiewanej przez „znakomitą artystkę, następują wybuchy zapału „i frenetyczne oklaski. Rzadko spotkać takie połącze„nie jak u pani Goosz, świeżego i sympatycznego gło„su, doskonałej gracji, nieprzymuszoności i przyzwoi„tości." Ale cała ta paryzka *szarża* nadesłana nam została do wiadomości, nie bez celu, lecz z prośbą o oznajmienie publiczności warszawskiej, że pani Goosz powraca do nas do Warszawy, z nowym zapasem wesołości, i z nowym cudownym repertuarem paryzkich pieśni i piosnek,—co też chętnie spełniamy.

* (Na wieczór muzyczny Apolinarego Kątskiego) dany wczoraj w sali resursy obywatelskiej, wyborowa publiczność zgromadziła się w znacznej liczbie. Obiedwie części ogłoszonego już dawniej, bogatego programu, wykonane zostały z powszechnem i żywem zadowoleniem słuchaczy. Uczniowie i uczennice instytutu muzycznego, występujący pod wzorowym kierunkiem swojego nauczyciela, p. Ciaffei, odśpiewali dwukrotnie, wśród hucznych oklasków, piękną modlitwę Kurchmana (Madre-pia), a chóry tegoż instytutu wykonały na zakończenie programu, dwie fugi; Händla i Bacha pod umiejętnem przewodnictwem p. Studzińskiego. W ogóle wieczór wczorajszy powiódł się najzupełniej, a JW. Jenerał-Feldmarszałek Hr. Namiestnik, zaszczycił go obecnością swoją. — Uważaliśmy, iż pomiędzy publicznością, zgromadzoną przybyły z Petersburga sławny pianista Antoni Kątski, pragnący po dziesięcioletniej przeszło nieobecności, przypomnieć się wielbicielom swego talentu, których tu, jak wszędzie tak wielka znajduje się liczba. *Al.*

* (W klubie ruskim) wczoraj odbył się „wieczór familijny" dla członków i ich rodzin, podczas którego znany magik p. Bellachini popisywał się ze swemi sztukami, bawiąc lub dziwiąc zebranych gości, których część znaczna przybyła do klubu z koncertu w resursie obywatelskiej. — W czasie antraktów przygrywała umieszczona na galerji muzyka. *Al.*

* (Sprostowanie co do wypadku na kolei żelaznej). Ostatni przed tygodniem wypadek, jaki miał miejsce na kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, skutkiem którego smarownik Żuliński, schodząc z górnego koziołka, kiedy pociąg był jeszcze w biegu, spadł i przejechany został, dał tytuł *Kurjerowi warszawskiemu* do wynurzenia uwagi, iżby stopnie żelazne, po których konduktorzy wchodzą na wagony, były zawsze ostro nacinane, inaczej bowiem łatwo służbę, na obsunięcie się, a tem samem na śmierć lub kalectwo narażają. Ponieważ uwaga powyższa abstrakcyjnie reflektowana ma za sobą pozór racjonalności, i obok tego mogłaby nastręczać mniemanie nie dość ogłędnego nadzoru administracji kolei, bliżej przeto poinformowani i obznajmieni na miejscu z istotą rzeczy, uważamy koniecznem oświadczyć,—że przy znacznej części taboru kolei stopnie ułatwiające wejście na kozły, są drewniane, o nacinaniu których i mowy być nie może; że co do stopni żelaznych, znaczna ich powierzchnia daje dostateczną pod stopę podstawę, a lubo jest nacinaną w kilku kierunkach, nacinanie to, zwłaszcza w zimie, gdy tak stopnie jak podeszwy obuwia bywają śnieżną lub lodową warstwą pokryte, bynajmniej nie może zabezpieczyć od spadnięcia, jeżeli oficjalista schodzi, lub wchodzi nie trzymając się barjerki żelaznej przy każdym wagonie i powozie umyślnie na ten cel urządzonej, która, mimo pośliznięcia się nogi, jest najzupełniejszą rękojmią od upadku. Przedewszystkiem atoli możemy upewnić, że dyrekcja kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, łącznie z inspekcją rządową, badając gorliwie powody wszelkich nieszczęść, jakie bądź tu w kraju, bądź też za granicą na drogach żelaznych miały miejsca, przedsiębierze i w praktyczne wykonanie wprowadza odpowiednio zaradcze środki i ulepszenia, i dla tego też na kolei wiedeńskiej i bydgoskiej tak rzadkie są smutne wypadki, w porównaniu z temi, jakie się zdarzają w południowych lub zachodnich krajach Europy. Co zaś do bezpieczeństwa ruchu oficjalistów jadących z pociągiem, tutejsza dyrekcja już dawno wydała nadto rozporządzenie, niejednokrotnie wszystkim oficjalistom ogłaszane, aby w czasie biegu, choćby najpowolniejszego, nikt z nich nie ważył się wchodzić na wagony, lub schodzić z takowych, a w razie dostrzeżenia, że który z oficjalistów nie stosuje się do przywiedzionego zakazu, ulega karze odpowiedniej.—Cokolwiek więc w interesie bezpieczeństwa służby potrzebnem być może, jest gorliwie przez administrację kolei przedsiębranem, a jeżeli mimo to oficjaliści ulegają niekiedy wypadkom, to jak prowadzone śledztwa przekonywają, stają się prawie zawsze sami winnymi swych nieszczęść przez własną nieostrożność, lub lekceważenie znanych im przepisów.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Feliksa Buczyńska, emerytka lat 45 wieku licząca, tudzież Wincenty Jasiński wyrobnik, lat 23, nagle zmarli.—W tymże dniu, Władysław Milenbach, robotnik przy drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, lat 22 mający, przy przesuwaniu wagonów na kolei przyciśnięty został buforami tak mocno, iż na miejscu życie zakończył. —Również dnia wczorajszego, Grzegorz Rochowicz, wyrobnik, lat 38 wieku mający, pracując w ogrodzie na Pradze pod N. 258 tknięty apopleksją, nagle zmarł. — W uzupełnieniu doniesienia o kobiecie z nazwiska niewiadomej, która przy odsełaniu jej do szpitala w drodze zmarła, nadmieniamy, że kobieta ta nazywała się Marjanna Kowalska, i trudniła się wyrobkiem. — W dniu onegdajszym o godzinie 5 po południu, Augustyna Janicka wyrobnica, przyszedłszy do kaplicy przy kościele św. Karola Boromeusza, w czasie nieobecności służby kościelnej, zdjęła z nóg leżącej w trumnie nieboszczce trzewiki, które następnie odebrane przez policję, zwrócone zostały familji zmarłej, a Janicka do aresztu policyjnego dla wymierzenia kary odesłaną została.

---

* (Pomniki starożytności ruskiej). *Siew. Pocz.* między innemi pisze: „Pomniki starożytności ruskiej, napotykane prawie wszędy w zachodnich gubernjach, dotąd jeszcze mało znane są publiczności. Tymczasem łączy się z niemi mnóstwo podań ludowych i legend, posługujących do wyjaśnienia faktów historycznych; nadto są one wymownym dowodem tej niezaprzeczonej prawdy, że przestrzeń zajmowana dziś temi gubernjami, jest odwieczną siedzibą ruską, i że panującą tam religją, od czasu wprowadzenia chrześcijaństwa, była wiara prawosławna. Niektóre z tych pomników odnoszą się do przedchrześcijańskiej epoki w Rosji, niektóre do czasów panowania Włodzimierza i udzielnych książąt ruskich i litewskich, a inne do smutnych czasów walki prawosławia miejscowego z przychodnim katolicyzmem, przy gwałtownem wprowadzaniu przez polaków i jezuitów unji i zwyczajów polskich, w kraju od-

wiecznie ruskim i prawosławnym. Dla obeznania publiczności z temi zabytkami starożytności, niknącemi skutkiem czasu i rąk ludzkich, tajny radca Batiuszkow, przy zwiedzeniu zeszłej jesieni prawosławnych kościołów w zachodnim kraju, zlecił towarzyszącemu mu z najwyższego polecenia artyście zbrojowni moskiewskiej Strukowowi zdjęcie rysunków tych ruin, jakie leżały po drodze jego podróży w białoruskich i południowo-zachodnich gubernjach, tudzież w przyległym do gubernji wołyńskiej powiecie cholmskim, gubernji lubelskiej królestwa Polskiego. Niektóre z tych rysunków, wraz z sporządzonemi podług pewnych danych i miejscowych podań opisami, złożone były przez ministra spraw wewnętrznych Najjaśniejszemu Panu, i Jego Cesarska Mość 10 b. m. raczył polecić wydrukowanie 1-go poszytu tej kolekcji, obejmującego 30 widoków, z tekstem. Dla dalszego zaś wykonania technicznej części przedsięwziętej pracy, którą na pierwszy raz postanowiono wykonać w 4-ch gubernjach: witebskiej, mohylewskiej, wołyńskiej i podolskiej, z najwyższego polecenia powołany został akademik Solncew, któremu powierzono sprawdzenie i przygotowanie do litografowania rysunków, jakie następnie wraz z materjałami do monografji dostarczone będą p. Batiuszkowowi z gubernji białoruskich i południowo-zachodnich, dla ułożenia dalszych zeszytów tego dzieła.

* (Koncert na dochód inwalidów). W wielkim teatrze petersburskim odbył się 19 marca v. s. koncert na dochód inwalidów, dawany zwykle co rok przez orkiestry pułków gwardji, łącznie z chórami śpiewaków pułkowych i dworskich. Ogromne środki jakiemi rozrządzają dyrygujący koncertem, mianowicie 1,200 egzekutorów, podając możność urozmaicenia i u czynienia go zajmującym, gromadzają zwykle masę publiczności; jakoż i tą razą teatr był napełniony. Na wstępie i przy końcu koncertu, na powszechne żądanie, kilkakrotnie wykonany był hymn narodowy, któremu towarzyszyły okrzyki hura. Te jednogłośne manifestacje wywarły bezwątpienia wielkie wrażenie na członków deputacji turkiestańskiej, którzy właśnie znajdowali się na tym koncercie. (*Rus. Inw.*)

*(Koncert w m. Łucku na dochód kandjotów). W urządzonym tu staraniem pułkownika Suworowa i naczelnika powiatowego Sojmonowa teatrze, dane było widowisko na dochód kandjotów, które przyniosło około rsr. 200. Po ogłoszeniu widowiska, rozebrano wszystkie prawie miejsca; nie tylko rosjanie, nawet niektórzy ukształceni żydzi przyjęli udział w tym dobrym uczynku; nie było tylko w teatrze żadnego polaka, oprócz dwóch osób należących do rodzin urzędników. Na widowiska przyjeżdżających tu kuglarzy, albo koncerta skrzypków polaków, ściągają mnóstwo polaków.

*(Zakłady naukowe w kraju dońskim). Miejscowa gazeta *Don. Wiest* pisze: W obecnym czasie mamy tu dwa gimnazja męzkie o kilku oddziałach, jedno gimnazjum żeńskie, instytut panien, oddział wschodni, 114 szkół okręgowych i parafjalnych, pod kierunkiem ministerstwa oświecenia publicznego, i 84 szkółek wiejskich, męzkich i żeńskich. Ilość uczących się w tych zakładach w stosunku do ogółu ludności 965,970 dusz płci obojej, na przestrzeni około 142,000 wiorst kwad. zamieszkałej, wynosi 1:74. Oprócz powyższych zakładów i licznych stypendjów przy szkołach miejscowych, ustanowione są dla uczni kraju dońskiego w obu stolicach i różnych miastach gubernjalnych, w wyższych i średnich zakładach naukowych, 175 stypendjów wojskowych. Oprócz funduszów gminnych i ofiar prywatnych na wychowanie publiczne, wojsko dońskie wydaje około 178,000 rubli.

* (Syfilis). Gazety miejscowe donoszą o znacznem rozszerzeniu się słabości syfilistycznej w Kamczatce i Nikołajewsku. „Do szybkiego powiększenia liczby szynków i powszechnego pijaństwa między zesłanymi tu na osiedlenie, pisze *Wostocznoje Pomorje*, przybyło nowe złe: szpitale męzki i żeński przepełnione są zarażonemi, co spowodowało wyznaczenie komisji lekarskiej dla zbadania przyczyny i obmyślenia środków zaradczych. Słabość syfilistyczna mogła być zaniesiona do Nikołajewska z Kamczatki na przychodzących statkach; zresztą wiadomo, że ta zaraza w najokropniejszych postaciach panuje w całym kraju amurskim, dokąd, podobnież jak do obwodu zabajkalskiego, głównie zaniesioną została przez żołnierzy złej konduity i ich żony, a do Nikołajewska jeszcze przedtem przez skazane do ciężkich robót kobiety.

---

* Dziennikarstwo czeskie. Po tem jak galicyjscy poddani, niedawno w sposób zdradziecki wyprowadzili w pole czechów, wybrawszy deputatów do wiedeńskiej rady państwa, dziennikarstwo czeskie zupełnie zmieniło poprzedni przyjazny ton względem polaków. Nawet rusożerczy dziennik *Narodni Listy* przestał brać wszelkie brudy z *Narodówki* i innych pism. Dziennik ten nawet, zamieścił niedawno następującą korespondencję, „od granic polskich" z 23 marca: „Lud nie chce u nas wierzyć w utrzymanie pokoju; wszędzie mówią, że przeciwko nam powstaną Prusy i Rosja. Pogłoski te są potwierdzane przez różne okoliczności: *z Prus do Rosji są wysyłane zapasy karabinów iglicowych*; naczelników zaś krakowskiej twierdzy rozkazano zapytać się, wiele potrzeba byłoby czasu, na uzbrojenie załogi wojskowej we wszystkie zasoby artyleryjskie, wymagane zwykle w twierdzach podczas wojny. Ale wszystkie te nowiny, nie pachną jeszcze prochem i krwią. Rozumie się samo przez się, że karabinów iglicowych Rosja potrzebuje więcej, niż może sama przysposobić w krótkim czasie; tymczasem *każda* twierdza i w *każdym* czasie, powinna być zaopatrzona w zasoby artyleryjskie. Polacy bardzo pragnęliby wwikłać nas w wojnę z Rosją. Wielu żołnierzy polskiego pochodzenia powróciwszy z niewoli pruskiej po zeszłorocznej wojnie, stanowczo zapewniało, że w wojsku pruskiem walczyło wielu rosjan. Nie można temu wcale wierzyć; bez wątpienia ci polacy słyszeli rozmowy łużyckich *serbów* (niemieckich wendów) lub *kaszubów* z baltyckiego wybrzeża i wzięli ich za rosjan; słowem byli to sławianie, ale nie czesi, których język dobrze jest znany południowo-zachodnim polakom, bardzo mało znającym ruski język. Zatem nie mogli o nim sądzić. Podobnie do gadki o olbrzymim wężu morskim, czasem krąży pogłoska o licznem wojsku ruskiem, gromadzącem się w Polsce. Bajka ta ukazała się w niemieckich gazetach, dotąd jednak, nic tu nie daje się spostrzegać. Ludność w Krakowie zaczyna się zmniejszać, z powodu przeniesienia ztamtąd władz administracyjnych. W tych dniach jeździła do Wiednia deputacja członków rady gminnej, z prośbą do cesarza, aby w Krakowie były pozostawione niektóre władze, i powróciła z odmową. Nie dziw, ponieważ rząd znosząc komisję namiestniczą i władze od niej zależne, ni mniej ni więcej tylko wypełnił życzenie sejmu galicyjskiego. W Krakowie pozostaje finansowa ziemska dyrekcja wraz z prokuratorją, ala i te władze tylko patrzyć jak będą przeniesione do Lwowa. Deputowani sejmu galicyjskiego, którzy głosowali za wysłaniem delegatów do rady państwa, obawiają się nawet pokazać na ulicy w Krakowie, jak opowiadał mi mieszkaniec krakowski i gorliwy potrjota. Teraz nie powitano by tam Gołuchowskiego z takiemi honorami, z jakiemi przyjmowano go w początku lutego."

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Z pola bitwy nad Rio de la Plata, otrzymano z Buenos-Ayres wiadomości dochodzące do 26-go lutego. Na placu wojny, w ścisłem znaczeniu tego wyrażenia, nie zaszło nic godnego uwagi; sprzymierzeni okazali się całkiem bezsilnymi. Jenerał Mitre wrócił z Buenos-Ayres i pozostawił przy armji tylko kontyngens argentyński, liczący 2,000 ludzi. Ruch rewolucyjny w zachodnich prowincjach argentyńskich trwał ciągle, albowiem jenerał Pannero, który posłany został do zwalczenia rokoszan, jest za słaby dla wywiązania się z tego zadania, tak, iż powstańcy otoczyli go w Fraile-Muerto. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja.

* (Zaprzeczenie). Liczne dzienniki donosiły, że wybrano pod Ołomuńcem miejscowość na obóz, przeznaczony na pomieszczenie 80,000 ludzi. Jeden z dzienników ołomunieckich oświadcza, że wiadomość ta jest błędna. Nie zaprzątano się ani wytknięciem miejscowości na obóz, ani przysposobieniem żywności dla tak wielkiej liczby żołnierzy, i dziennik pomieniony powiada, że wie ze źródła wiarogodnego, iż nie myślano nawet o założeniu pod Ołomuńcem obozu militarnego. (*La Fr.*)

* (Cesarz. — P. Beust). *Wiedeń, 2 kwietnia.* Podług znanych dotąd rozporządzeń, cesarz zabawi w Peszcie do 6-go b. m. Powiadają, że baron Beust będzie z powrotem w Wiedniu już 4-go b. m. (*Die Presse*).

* (Sejm węgierski). *Peszt, 2 kwietnia.* Po przyjęciu przez izbę deputowanych projektu o poborze do wojska, posiedzenie zawieszone zostało na pół godziny, poczem sprawdzono protokół dla jak najszybszego przesłania go wraz z projektem, izbie magnatów. (*Wien. Z.*)

Francja.

* (Otwarcie wystawy). Ta okoliczność, że cesarzewicz francuzki nie znajdował się na otwarciu wystawy powszechnej, jakkolwiek program zapowiadał jego obecność, zaniepokoiła poniekąd opinję publiczną; z tego powodu *Monitor* ogłosił następnego dnia oświadczenie tej treści, że stan zdrowia księcia następcy tronu nie dozwolił mu uczestniczyć w tak nużącej uroczystości, lecz że powrót jego do zdrowia czyni stałe znaczne postępy. (*Nordd. A. Z.*)

* (P. Shneider). *La Fr.* pisze pod datą 2-go b. m.: Wiadomość, którą podaliśmy wczoraj o mianowaniu p. Schneidera prezesem ciała prawodawczego, potwierdza się. O ile nam wiadomo, dekret został podpisany i ma być wkrótce ogłoszony w *Moniteur*.

Niemcy.

* (Księztwo Reuss). P. Salzmann ma złożyć w parlamencie północno-niemieckim petycję, podpisaną przez znaczną liczbę mieszkańców księztwa Reuss i upraszającą o wcielenie tego księztwa do Prus. Wiadomo, że jeden z książąt Reuss jest ambasadorem pruskim w Petersburgu. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Kwestja luksemburgska). *Berlin, 3 kwietnia.* Co się tyczy kwestji luksemburgskiej, wzburzenie umysłów, jakie panowało w ciągu kilku ostatnich dni, uciszyło się nieco, jakkolwiek obiegają jeszcze niepokojące, lecz w gruncie bezzasadne pogłoski, zapomocą których starają się podtrzymać sztucznie to wzburzenie. Tak, w sferach giełdowych szerzono pogłoskę, że kilka korpusów armji ma być postawionych natychmiast na stopie gotowości do wojny. Że o podobnym środku nie pomyślano wcale, o tem może mieć przeświadczenie każdy, kto zastanowi się spokojnie nad kwestją w mowie będącą. Tymczasem wiadomości tak z Paryża jak i z Hagi brzmią obecnie całkiem inaczej niż w ciągu kilku ostatnich dni. Z wiadomości tych można przekonać się, że układy, jeżeli takowe zostały wszczęte, uległy na teraz zwłoce. Przypomniano sobie zapewne, że kwestja luksemburgska nosi na sobie charakter europejski, traktaty bowiem dotyczące Luksemburga podpisane zostały przez kilka wielkich mocarstw. Widocznie przeto postanowiono unikać jednostronnego rozstrzygnięcia tej kwestji, i spodziewać się należy, że przyszłość Luksemburga zostanie w końcu zadecydowaną, zapomocą wzajemnego porozumienia, w sposób zadowalniający dla Prus i Niemiec. (*Nordd. A. Z.*)

* (Sprawa luksemburgska). *Nord* pisze: Z nowych wiadomości, powtórzona przez nas mowa p. Bismarcka nie zawiera nic takiego, oprócz wzmianki, która zapewne zadziwi nie jednego z naszych czytelników, iż w sprawie luksemburgskiej nie było jeszcze dotąd żadnych rokowań pomiędzy Prusami i Francją. Ci, którzy spodziewali się z tego wypadku parlamentarnego stanowczych objaśnień, zostaną w swoich oczekiwaniach zawiedzeni; ale będą oni mogli pocieszyć się wraz z królem niderlandzkim, który, chociaż najwięcej w tej sprawie interesowany, nie wie jak się zdaje tak samo jak publiczność, nic więcej o zamiarach i projektach gabinetu berlińskiego. Kiedy monarcha ten zapytał się posła pruskiego w Hadze, jakby gabinet berliński przyjął wiadomość o ustąpieniu wielkiego księztwa, p. Bismarck polecił mu odpowiedzieć, że Prusy powinnyby pozostawić całą odpowiedzialność za taki postępek wielkiemu księciu. Jak skoro kwestja ta zostanie stanowczo podjętą, dodał p. Bismarck, i to jest jedyne jego nie bardzo jasne oświadczenie co do przyszłości, natenczas rząd pruski przekona się, jakie będą poglądy na tę sprawę innych mocarstw, które z nim podpisały traktaty z 1839 roku, regulujące położenie wielkiego księztwa luksemburgskiego odłączonego natenczas od Belgji, i ostatecznie pójdzie za przekonaniem swoich niemieckich sprzymierzeńców i życzeń opinji publicznej reprezentowanej w parlamencie narodowym. Zdaje się, że charakter tych życzeń, jak już o tem wiadomo, został wyjaśniony. Należy tylko jeszcze uznać, czy zmuszą one p. Bismarcka do poświęcenia im także zupełnie wypowiedzianych przez niego osobistych zapatrywań, pozornie nie bardzo nieprzyjaznych projektowanej tranzakcji.

* (Armja saska). *Berlin, 3 kwietnia.* Książę następca tronu saskiego przybył do dworu królewsko-pruskiego, dla zawiadomienia jego królewskiej mości, jako wodza naczelnego wojsk związkowych, że organizacja armji saskiej, która ma stanowić 12-ty korpus armji związku północno-niemieckiego, została całkiem ukończona na wzór armji pruskiej. Korpus przeto saski wejdzie niezwłocznie w życie na zasadzie ustawy militarnej Związku północno-niemieckiego. Książę następca tronu saskiego dowodzić będzie tym korpusem. (*Nordd. A. Z.*)

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 3 kwietnia.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, toczyły się rozprawy ogólne nad rozdziałem XI projektu ustawy (ustawa wojenna związku). Kryger broni poprawki duńskiej do artykułu 53-go (zawieszenie poboru do wojska w Szlezwigu północnym do czasu głosowania), przyczem powołuje się na traktaty pokoju wiedeński i prażski. — Hr. Bismarck wynurza życzenie,ażeby tylko co miana mowa nie wprowadziła jeszcze bardziej w błąd szlezwigczyków północnych i nie uczy-

niła ich zasługującymi na karę. Wszyscy szlezwigczycy północni są prusakami, muszą ulegać prawom pruskim i narażać się na skutki sprzeciwiania się takowym, aż do chwili, w której nastąpi głosowanie. Do roku 1870 służy każdemu szlezwigczykowi prawo stania się duńczykiem za pomocą wyemigrowania; w takim razie pozostanie on duńczykiem i będzie jako taki przez nas traktowany w razie powrotu.—Wulff (Lauenburg) wynurza przekonanie, że protest Krygera jest nieusprawiedliwiony; lauenburgczycy nie zrobią żadnego użytku z prawa emigrowania; uznają oni króla pruskiego za swego prawowitego monarchę.—Na tem zakończyły się rozprawy ogólne. (*Wolffs T. B.*)

Turcja.

* (Kwestja wschodnia). Telegram z Konstantynopola podaje ważną wiadomość, że Porta odrzuciła stanowczo zrobioną jej przez kilka wielkich mocarstw propozycję odstąpienia wyspy Kandji. Nie wchodząc w powody, które skłoniły rząd turecki do odrzucenia rady, bezwątpienia szczerze pomyślanej, stwierdzić atoli należy tę okoliczność, że powody te nie mogą bynajmniej mieć swego źródła ani w ogólnem położeniu rzeczy w państwie ottomańskiem, ani też zwłaszcza w sytuacji wyspy Kandji. Wszystkie wiadomości ze wschodu zgadzają się pod tym względem, że spoglądać należy w przyszłość z największą obawą. Fanatyzm stronnictwo staro-tureckiego i niezadowolenie chrześcian każą się obawiać jak najgorszych skutków. Korespondent ateński *Timesa*, którego nie można wcale podejrzywać o stronność dla przeciwników Turcji, rozpoczyna swoje ostatnie sprawozdanie bardzo szczerze od następujących wyrazów: „Każdy dzień przynosi obecnie z sobą nowe żywioły zapalne, i zanim upłynie kilka miesięcy, wielkie powstanie w Epirze i Tesalji zagmatwa jeszcze bardziej stosunki, i bez tego już utrudnione na skutek powstania na wyspie Kandji." Deputacja kandjocka posłana do Konstantynopola i mająca niby stanowić reprezentację ludności wyspy, nie jest niczem innem jak tylko farsą, na którą pozwolił sobie Mustafa-pasza, wraz z podwładnymi mu dowódcami; ci godni pożałowania deputowani nie tylko nie posiadają żadnego mandatu od ludności, lecz nawet zmuszeni zostali przemocą do podjęcia się tej reprezentacji. (*Nordd. A. Z.*)

Włochy.

* (Ministerstwo). Kombinacje ministerjalne we Włoszech nie doprowadziły jeszcze do żadnego rezultatu. Mówią o konferencji p. Ricasolego z p. Sella, który był już, jak wiadomo, ministrem skarbu za poprzedniego gabinetu. (*La Fr.*)

* (P. Tonello) ukończył nareszcie swą misję w Rzymie. Telegram donosi o jego powrocie do Florencji, lecz rezultat ostateczny tych układów znany jest tylko rządowi. (*Tamże.*)

Madjarowie (*).

Obecnie kiedy Węgry zaczynają odgrywać ważną rolę w Austrji, ciekawem jest choć pobieżnie spojrzyć na ten kraj, na jego ludy i szczególnie na madjarów, politycznych przedstawicieli tego kraju ([1]).

Tak zwane Węgry (Uhry), zawierają w sobie cztery znaczniejsze narodowości, wraz z odłamami innych plemion, a mianowicie:

1. *Sławianie*. Do nich należą: słowacy w liczbie $2\frac{3}{4}$ milionów głów, mieszkających właściwie w Słoweńsku i w innych większych osadach Węgier; wsąsiedztwie z nimi na wschód, znajdują się rusini, $\frac{1}{2}$ miliona głów; chorwaci i windy (południowi sławianie) w południowych okręgach Węgier, $\frac{1}{3}$ miliona głów. W ogóle wszystkich sławian jest $3\frac{1}{2}$ miliona głów.

2. *Madjarowie* (sami swe nazwisko piszą *Madyar*). Jest ich $3\frac{1}{2}$ miliony. Mieszkają wyłącznie nad brzegami Cissy i rozproszeni są w różnych miejscach Węgier (w Siedmiogrodzie jest ich także $\frac{1}{2}$ miliona).

3. *Rumuni* (u słowaków Olahowie-Olahove), $1\frac{1}{3}$ miliona głów (reszta w Siedmiogrodzie i na Bukowinie).

4. *Niemcy*, $\frac{3}{5}$ miliona głów, rozproszeni są po osadach i po miastach.

5. Odłamy żydów, cyganów, ormian, wołochów i innych.

(*) Artykuł ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

[1]) Niektóre wiadomości czerpiemy z dzieła p. Kampelika „*Stwa Rakouska a jeho budoucnost*" (Stan Austrji i jej przyszłość); Kralewohradec 1860. Chociaż napisane jest nadzwyczaj dziwnym językiem i zawiera w sobie dziwaczne zdania, dowodzące, że autor ma niepohamowaną fantazję, jednakże obejmuje wiele ciekawych danych, ponieważ autor jej jest rodowitym słowakiem.

Tu należą niegdyś należący do korony węgierskiej, chorwaci i serbowie (południowi sławianie), w Chorwacji, Sławonji, w województwie serbskiej i banacie temeszwarskim. dalej w Dalmacji i na pograniczu wojskowem, w Istrji,—razem $3\frac{1}{2}$ miliona głów.

Te narodowości, połączone w jedno królestwo, otrzymały od niemców zbiorową nazwę *Węgier*; potem zniknęło nazwisko *ugorskiej* (podkarpackiej) ziemi. Tym sposobem. w Węgrzech nie ma jednej, spójnej narodowości. Ale madjarska logika, chytrze zastępując zbiorową nazwę *Ugier* (węgier), swoją osobną narodowością nazwą *Madjar*; dla tego *Ugier* i *Madjar*, są u nich synonimami. Madjarowie mówią: „Kto mieszka w Węgrzech, ten jest węgrem, to jest *madjarem*." Już w przeciągu kilku dziesiątków lat, madjarofilowie przeprowadzają tę teorję w książkach, dziennikach, pieśniach, przysłowiach i t. d. Wszystkim znany jest w Węgrzech następujący wywód: „Mieszkamy w kraju węgierskim czyli madjarskim; jemy węgierski czyli madjarski chleb i słoninę; pijemy węgierskie wino;—zatem powinniśmy mówić po węgiersku."

Do 1845 r. każdy *nie-madjar* był *nie-człowiekiem*, a narodowość madjarska uważana była za najwyższą. Znane jest powszechnie używane wyrażenie: „*Tot nem ember*" (sławianin nie człowiek!). Madjar pyszni się swą narodowością i swym językiem, bardziej niż czemkolwiek na świecie. Były inspektor augsburgskiego słowackiego kościoła w Węgrzech, rodem słowak i hrabia słowacki, ale zakorzeniały madjarofil, w 1859 r. pisał w dzienniku *Wanderer*: „Madjar kocha swą narodowość bardziej niż człowieczeństwo, niż siebie samego, niż swe zbawienie!!" W czasopiśmie *Tarsalcodo* (Współtowarzysz) z 1841 r. czytamy: „Bądźmy ani żydami, ani chrześcianami, ani katolikami, ani starowiercami, ani protestantami, tylko madjarami!"

Takiemi to pojęciami przejęty jest cały naród madjarski, pod wpływem literatury, czego dowodzą ciągle powtarzane w gazetach wyrażenia: „Tylko my madjarowie, jesteśmy panującym narodem w Węgrzech, słowacy zaś, są narodem podległym; ich język jest językiem tylko kosiarzy i ludu roboczego; przeciwnie język madjarski jest rozkazujący, pański" i t. d.

W sławnem czasopiśmie niemieckiem: *Deutsche Vierteljahrschrift* (1840 r.) autor artykułu: „Die Slavischen Völker und ihr Verlhältniss zu Deutschland," przejęgo nienawiścią słowian, nietylko powiada, że potrzeba zmadjaryzować wszystkich sławian w Węgrzech, ale uniesiony madjarskim pyszałkostwem, dodaje, że trzeba zmadjaryzować także serbów i rumunów, żeby całkowicie przyłączyć ich do państwa madjarskiego. Potem autor jawnie wzywa naród niemiecki do broni przeciwko sławianom, z powodu niby, że Rosja wzywa wszystkich sławian do literackiej i narodowej wzajemności, aby przyłączyć ich do swego ogromnego państwa. „W skutku tego" powiada on, „koniecznie Niemcy powinny połączyć się z madjarami, jeżeli chcemy przytłumić żywioł sławiański." W 1848 r. istotnie madjarowie i niemcy zbratali się, i wszędzie słychać było okrzyki: „*Magyar orszag! Einiges Deutschland! Kein Oesterreich mehr.*" Cóż będzie, kiedy w Austrji w zupełności urzeczywistni się wprowadzony obecnie dualizm? Ale kwestja, czy pójdzie to na zdrowie *rakuszanom*?

W obec roli jaką obecnie odgrywają madjarowie, nie szkodzi przypomnieć ich pochodzenie. Jak dowiodły naukowe badania, należą oni do północnych, czudskich plemion, które przed tysiącem lat prowadziły życie koczujące w stepach uralskich i koło morza Czarnego. Hordy madjarów stopniowo posuwały się na południo-zachód. W 888 r. powołane one zostały przez niemieckiego króla Arnulfa, dla napadnięcia od wschodu na wielkie państwo morawskie, lecz Świętopełk odparł tak madjarów, jak i niemców. Po jego śmierci zaczęła się wojna domowa, w skutku niezgody jego synów i państwo morawskie zostało obalone przez madjarów. Zdarzyło się to po bitwie pod Presburgiem w 907 r., gdzie madjarowie walczyli pod przewodnictwem Arpada, przeciwko morawianom i niemcom. Była to straszna bitwa. Na gruzach potężnej monarchji Świętopełka, madjarowie założyli swe państwo. Niemcy, czesi i polacy także w właściwym czasie przywłaszczyli sobie część Morawji. Tym sposobem madjarowie, zająwszy pod Karpatami urodzajne równiny, wyparli sławian w góry.

Obecni madjarowie, przejęci są niezmierną narodową dumą, ożywiając się historycznemi wspomnieniami o swej dzikiej dzielności, o swych najazdach i swych zwycięztwach. Dążą do rozszerzenia swego panowania, jakby im było ciasno, w zawojowanym kraju. Przez chytrą swą politykę potrafili umocnić swe panowanie nad innemi łagodnemi narodami, tak że przyciągnęli do siebie prawie całą zamożną ich klasę, i tym sposobem powstała kasta *wielmożnych panów*, która nadała znaczenie ich obecnej przewadze.

Po pokoju paryzkim, madjarowie energicznie się wzięli do urządzenia swego kraju. Od tego czasu sejmy węgierskie otrzymały szczególne znaczenie i zwróciły na siebie powszechną uwagę. Szlachta madjarska, przejęła się gorącym patrjotyzmem, i zaczęła prześladować inne narodowości, a w szczególności sławian. Na sejmie 1848 r. język madjarski został uznany za urzędowy dla całych Węgier. W skutku tego każdy musiał się go uczyć. Tak w niższych, jak i w wyższych szkołach językiem wykładowym stał się madjarski. Do służby rządowej przyjmowano tylko umiejących po madjarsku.

Narodowa duma, dążenie do utworzenia, że tak powiemy, idealnej ojczyzny, i do wyłącznego panowania nad innemi narodami w Węgrzech — to stanowi odrębny charakter madjarów! Jak dla żyda Palestyna była ziemią obiecaną, płynącą mlekiem i miodem, tak dla madjarów Węgry są ziemią ukochaną, o której mówi: „Extra Hungariam non est vita, si est vita, non est ita"; to jest oprócz Węgier nie ma życia, a jeśli jest życie, to nie takie! Madjarowie myślą, że w istocie są jedynym narodem w świecie, stworzonym do wolności, i że pod słońcem nie było nic doskonalszego nad ich konstytucję. Czy nie tak samo myślą polacy?

Taszkient.

Ruski Inwalid zamieścił następującą nader ciekawą korespondencję z Taszkientu:

„Obecnie, nasze położenie w kraju zupełnie się utrwaliło, i mamy prawo uważać się tu, jak w domu. Nie straszą nas już jak przedtem opowiadania, że nie dziś to jutro przyjdzie jaki bądź chan lub emir kokański, i przyprowadzi z sobą wojsko widzialne i niewidzialne. Przypuszczenia, że wypędzą nas za Ural, zdają się nam śmiesznemi. Po wypadkach zeszłego roku, stanowisko nasze przybrało inny kształt. Gdyby ktokolwiek z mieszkających w Rosji, przeniósł się teraz do nas do Taszkientu, nie zastałby nawet śladów wojowniczości i czasu wojennego. Wprawdzie, często rozlega się bicie w bębny, dają się słyszyć sygnały, wystrzały, lecz wszystko to — tak samo jak w każdem innem miejscu, gdzie stoją wojska i gdzie odbywa się musztra.

„Pobicie pod Irdżarą, przez nasz trzy tysięczny oddział, sześćdziesiąt-tysięcznej armji emira bucharskiego, marzącego już o staniu się nowym Iskenderem, dokonane mianowicie w tym czasie, kiedy zatrzymał on w Bucharze nasze ruskie poselstwo, zwróciło na wojnę emira z Rosją uwagę wszystkich azjatów, i było zbyt dotykalnym dowodem przewagi naszego oręża, żeby mogła im przyjść ochota wyzywania nas do boju. A i następne potem zdobycie Chodżentu, zawsze pyszniącego się swą niepodległością, wraz z upadkiem dwóch pierwszo-rzędnych twierdz: Ura-Tiube i Dżuzaku, niewątpliwie jeszcze bardziej umocniło in tej rozsądnej wstrzemięźliwości. Tak z Kokanu jak i z Buchary dochodzą do nas wiadomości przekonywające świadczące o poszanowaniu imienia ruskiego. Chan kokański Chudojar, który wszczął z nami stosunki, coraz bardziej się z nami zbliża, i jak się zdaje, całkiem szczerze podlega ruskiej polityce. Zapewne do was doszła już wiadomość o niebyłym dotąd przykładzie w historji Azji środkowej,—o zwróceniu przez koczowników jednego z łupiezkich plemion, tylko nominalnie podwładnych Kokanowi, robotników kupca Koleśnikowa, i o tem z jaką uprzejmością puścił chan jeńców, wbrew oczekiwaniu łupieżców, którzy niezawodnie sądzili, że oddadzą wielką usługę Chudojarowi i odznaczą się w obec niego przez swój czyn. Co do tego schwytania robotników p. Koleśnikowa, należy wspomnieć, że to zaszło zewnątrz granic obwodu, na terytorjum gdzie wałęsają się koczownicy, którzy jeszcze nie przyjęli poddaństwa Rosji, i tak samo nie podlegają, jak wspomnieliśmy powyżej, władzy kokańskiego chana, który pobiera od nich maleńki haracz, tylko w czasie pobytu ich w dolinach. gdzie spuszczają się z gór. Tamto to narazili się na napaść przemysłowcy, którzy zaszli za daleko przez nieostrożność. Zresztą nie można powątpiewać, że następne środki, to jest łączny wpływ ruskiego zarządu i kokańskiego chana, który o ile można dostrzedz, przejęty jest życzeniem żyć z nami w przyjaźni, położą tamę tym nieprzyjemnym, chociaż nie częstym wypadkom. Obok tego, pewna część wspomnionych pogranicznych koczowników wynurzyła już życzenie przyjęcia poddaństwa Rosji. Co się tyczy Chudojara, powtarzamy, że chyba nie odmówi szczerej przemocy dla naszych celów. Zapewne wiecie także o nieprzyjęciu przez niego i wysłaniu do naszego posterunku, jednego z naszych dezerterów; niedawno zaś otrzymaliśmy nowy powod prawdziwie przyjaznych zamiarów teraźniejszego rządcy Kokanu.

W końcu października zeszłego roku, za zezwoleniem gubernatora wojennego i po poprzedniem porozumieniu się z Chudojar-chanem, wysłana została do Kokanu karawana, naszego czynnego i przedsiębierczego kupca Chłudowa. Jakkolwiek wiele było prawdopodobieństwa, że kupcy odbędą tę podróż pomyślnie, lecz ponieważ w tym wypadku po raz pierwszy ukazywali się rosjanie w Kokanie, to podróż tej karawany wzbudzała powszechne zajęcie, przyczem nie obeszło się bez różnych gadanin o niebezpieczeństwach, niby to doświadczanych przez naszych handlujących w Kokanie. Wspomnienia o podobnych wypadkach w poprzednich czasach, były tak świeże, iż gadaniny podobne były bardzo naturalne. Tak, pewnego rana otrzymano wieść, że niby kupcy ci są aresztowani, a przy ich towarach postawiono wartę. Rozumie się, że to dostarczało materjał ludziom skłonnym do pustej i napróżnej obawy, których zawsze i wszędzie jest dosyć; lecz radość ich nie była długa. Otrzymane wkrótce z Kokanu listy, wyjaśniły o co chodzi: pierwsze ukazanie się rosjan w Kokanie, nie mogło nie sprawić,—niech tem nie obrażają się nasi rodacy,—takiego samego wrażenia, jakie naprzykład u nas w Petersburgu sprawiają japończykowie i jakie, należy sądzić będą wkrótce sprawiali, wysyłani do was ztąd deputaci naszych krajowców. Chociaż mieszkańcy środkowej Azji, jako lud handlowy, są bardziej towarzyscy od innych muzułmanów, lecz nowość faktu uderzała ich jako dziwo: tłumy ciekawych stale towarzyszyły przechadzającym się po Kokanie moskiewskim subjektom, zachowując jednak zupełną przyzwoitość; tylko fanatycy z *duchownych* pozwalali sobie wymyślać im na ulicy, co jest bardzo naturalnem w mahometańskiem mieście, gdzie pierwszy raz ukazali się rosjanie. Nic gorszego nie było. Przeciwnie z subjektem p. Chłudowa postępowano jak nie można lepiej, i on sam, obawiając się, z powodu nieznajomości miasta tak ogromnego tłumu ciekawych, oblegającego i jego sklep, prosił starszego urzędnika policyjnego o straż, w skutku czego przy jego sklepie postawiony był jeden policjant dla rozganiania ciekawych próżniaków. Taka to była warta postawiona przez kokańców; innej nie było. W tych dniach uczestnicy karawany powrócili, i, jak słychać, przywieźli swemu chlebodawcy znaczne zyski. W całej tej sprawie władze kokańskie okazały wielką uprzejmość dla rosjan. *(dok. nast.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Wykład publiczny profesora szkoły głównej Dra prawa Okolskiego), „O znaczeniu miast i instytucji miejskich," na dochód niezamożnych studentów, odbędzie się w auli szkoły głównej w dwóch prelekcjach, t. j. 28 marca (9 kwietnia) we wtorek i d. 31 marca (12 kwietnia) w piątek, o godzinie $5\frac{1}{2}$ podług następującego programatu: *Lekcja 1-sza.* O znaczeniu miast w starożytności.—Miasta w średnich wiekach, a mianowicie w XII i XIII.—Walka ich z feudalizmem.—Znaczenie jej.—Miasta w XVIII i XIX wieku.—Zasada reprezentowana przez miasta pod względem społecznym.—O miastach w Polsce. *Lekcja 2 ga.* Instytucje municypalne średniowieczne na zachodzie Europy i u nas.—Znaczenie ich.—Stan instytucji miejskich w XVIII wieku.—Instytucje miejskie w Anglji i Ameryce, tudzież na kontynencie Europy w XIX wieku.—Znaczenie ich.

* (Dom zleceń rolników nadwiślańskich). Podaje do wiadomości, że na mocy upoważnienia rządu odbędzie się w mieście Lublinie w dniu 18 (30) kwietnia r. b. ogólne zebranie akcjonarjuszów tegoż domu, na którem sprawozdanie za dwa ostatnie lata przeczytane i bilans ksiąg pod zatwierdzenie przedstawionym będzie. Z uwagi że termin egzystencji domu zleceń, zakreślony kontraktem współkowym, z rokiem zeszłym już upłynął, a ogólne zebranie z powodu tego stanowczo wyrzec będzie winno o dalszym losie tej instytucji, raczą szanowni panowie akcjonarjusze licznem zgromadzeniem się zebranie to zaszczycić, jako osobistego interesu każdego z nich żywo dotyczące. Nieobecny na zebraniu a z uchwały jego niezadowolony, sobie tylko winę przypisać będzie przymuszony, iż w obradach udziału nie przyjął. Przytem dla otrzymania samej prawomocności, zebranie to licznie reprezentowanem być powinno. Panowie akcjonarjusze pragnący znajdować się na zebraniu, obowiązani są złożyć akcje swoje w naturze w przeddzień w kantorze domu, lub w sam dzień zebrania przy wejściu na salę.— *Wydrychiewicz, Jasieński i Bieliński.*

Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.

A.) *Pociąg kurjerski,* (1-a i 2-ga klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej z rana, staje w Wilnie o godz. 10 min. 10 wieczorem, w Dynaburgu o godzinie 3 min. 33 w nocy, a w Petersburgu o godz. 5-ej m. 30 wieczorem;— z Landwerowa zaś gdzie przybywa go odzinie 9-ej min. 37 wieczorem, staje w Kownie o 8 min. 56 z rana i w Wierzbołowie o godz. 11 min. 5 rano; —z Dynaburga staje w Rydze o godzinie 11-ej min. 10 z rana.

B.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-ga i 3-a klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej wieczorem staje w Wilnie o godz 1-ej min. 30 po południu, w Dynaburgu o god. 7 m. 7 wieczorem, w Petersburgu o godz. 11-ej min. 30 rano; — z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 12 min. 55 po południu staje w Kownie o godz. 5 m. 32 po południu, a w Wierzbołowie o godz. 7 min. 55 wieczorem.

C.) *Pociąg kurjerski* (1-a i 2-a klasa) wychodzi z Petersburga ogodz. 1-ej po południu, staje w Dynaburgu o godz. 1-ej min. 49 w nocy (w Rydze o godz, 11-ej min.10 rano), w Wilnie o godz. 6 min. 15 z rana. w Warszawie o godz. 5 min. 20 wieczorem;—z Landwerowa, gdzie przybywa o god. 7-ej m. 1 z rana, staje w Kownie o godz. 8 m. 56 z rana, w Wierzbołowie o godz. 11 min. 5, w Berlinie o godz. 5 min. 30 w nocy w Kolonji o godz. 9 min. 45 wieczorem, w Brukseli o 5-ej z rana, w Paryżu o godz. 10 min. 15 z rana.

D.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-a i 3-a klasa) wychodzi z Petersburga o godzinie 6-ej po południu staje w Dynaburgu o godzinie 9 min. 26 z rana (w Rydze o godz. 5 min. 56 wieczorem), w Wilnie o godz. 2-ej min. 24 po południu, w Warszawie o godz. 4 min. 10 z rana; — z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 3 min. 24 po południu, staje w Kownie o godz. 5 min. 32-ej po południu, w Wierzbołowie o godz. 7 min. 55 wieczorem, w Berlinie o godz. 6 min. 35 wieczorem, w Kolonji o godzinie 8 min. 15 z rana, w Brukseli o godz. 3 min. 15 po południu, w Paryżu o godz. 9 wieczorem.

Uwaga. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłomoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu; sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłomoków na minut 15. Każdej osobie drogą żelazną jadącej, przyjmuje się bezpłatnie pakunki, nie przeważające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

* Zeszyt VI (za marzec) *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*: wyszedł z druku i zawiera: — Witkowski i Le Brun: Sprawozdanie z czynności kliniki chirurgicznej, istniejącej przy Wydziale lekarskim Szkoły Głów. Wersz. za rok 1865/6 (dok.)—Posiedzenia ogółowe—Posiedzenia oddziałowe:—Obraz epidemiologiczny m Warszawy za styczeń r. b.—Obraz epidemiologiczny Królestwa Polskiego za miesiąc luty 1867 r.—Apte M. Wyciągi z pism zagranicznych.—Breisky. Racjonalne wskazania do extrakcji przy położeniach miednicowych.—Breisky: Wskazanie do obrotu przy położeniu główkowem z powodu ścieśnionej miednicy.—Brakston Hicks. Obrót wykonany za pomocą jednoczesnej wewnętrznej i zewnęcznej manipulacji.—Towarzystwo lekarskie w Krakowie.—Praga czeska.—Cięcie cesarskie.—Cholera w okręgu lwowskim.

* Zeszyt 4ty (za kwiecień) *Biblijoteki Warszawskiej* wzszedł z druku i zawiera:—O prawach i sądach czeskich z uwzględnieniem polskich, w dobie żupańskiej, p. E. Matejko.—Śmierć Cyda. Ustęp z Romancero, przek. z hisz. p. S. z Ż. D.—Kronika paryzka, naukowa i artystyczna.—Michał Cerwantes. Jego życie i pisma, podług studjów p. E. Chasles, p. S. z Ż. D. (c. d.)—Umiejętność języka. Odczyty F. M. Müllera, p. K. E. (dok.)—Przyczynki do mytologji porównawczej, p. A. Mieczyńskiego.—Kronika literacka.—Wiadomości literackie.—Dostrzeżenia metrologiczne za miesiąc luty r. b.

* Nr. 92 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera:—Officjalista p. A. Pługa (II. c. d.)—Namaszczenie i klątwa poecie; p. F. Gumowskiego.—Literatura polska w XIX wieku, F. H. Lewestama.—Listy J. I. Kraszewskiego (dok.).—Ostatnia miłość, p. J. Sanda, p. J. Prackiego (III. c. d.).—Powóz z fabryki W. Romanowskiego, (drzew.). Korespondencja z gmachu Wystawy paryzkiej; p. J. hr. Łubieńskiego.—Wspomnienia z Texas; p. K. Wolskiego.—Przegląd polityczny.—Potyczka Kandjotów z wojskiem tureckim; (drzew.)—Scena odlewania kul zaczarowanych z opery „Wolny Strzelec" (drzew.). Dolina Strążyska pod górą Giewont w Tatrach, obraz A. Schouppé (drzew.)—Na targu (szkice humorystyczny Fr. Kostrzewskiego.—Wyszły także z druku:—Nr. 14 *Przegląd Katolickiego.*—Nr. 14 *Bluszczu.*—i Nr 14 *Opiekuna Domowego.*—Nr. 19 *Kliniki.*

Warszawa, dnia 24 Marca (5 Kwietnia).

Kalendarz

W sobotę, 6 kwietnia, — św. Celestyny pan. i Wilhelma op.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 26; zach. o godz. 6 min. 40.

W niedzielę, 7 kwietnia, — św. Epifanjusza bisk. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 24; zach. o godz. 6 min. 42.

Stan pogody.

Dziś z rana + 4°,6 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	743.7	741.4
Termometr Reaum.	0 0	+3 8
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 4°,2 R. Największe zimno — 0°,4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 12 cali 7.

Widowiska.

WIELKI TEATR. —*Dziś*, opera **Marta**, ostatni raz, przez artystów włoskich; abonament lit. C. N. 17. —*Jutro*, balet **Monte-Christo**.— *Wczoraj*, dawano operę **Halka**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOSCI. —*Dziś*, **Pan Jowialski**.— *Jutro*, **Poświęcenie**; **Icek zapieczętowany.**

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. —*Wczoraj*, na **Wieczorze muzykalnym** p. Apolinarego Kątskiego, było osób 324.

ODEON.—*Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).—Początek o godzinie 7-ej.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Szlatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechał do Warszawy jenerał-lejtnant *Żukowski*, z twierdzy Nowogeorgiewskiej;—wyjechali: jenerał-adjutant Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Stakelberg*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister cesarsko-ruski przy dworze austrjackim, do Wiednia; rzeczywisty radca stanu *Krzywicki*, do wsi Gołkowa.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 478, wyjechało osób 537, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 156, wyjechało osób 182; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 182, wyjechało 92; — w ogóle przyjechało osób 876, w tej liczbie z zagranicy 94; wyjechało 720, w tej liczbie za granicę 56.

Dnia 23 (4) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 37, wyzdrowiało 42, umarło 9, pozostało 1914 (mężczyzn 853, kobiet 1061); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 178, kobiet 166.

* W d. 3 i 4 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 31, żeńskiej 41, *Starozakonnych*: płci męzkiej 5, żeńskiej 4, razem 81; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: 2; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 23, żeńskiej 16, *Starozakonnych*: męzkiej 7, żeńskiej 1, razem 47.

Ceny targowe

dnia 23 marca (4 kwietnia) 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW		Korzec od		— do	
		ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica	Waga — —240 f.	—	—	8	25
Żyto	„ — —230 f.	4	$72\frac{1}{2}$	5	25
Jęczmień		—	—	—	—
Owies		3	30	3	45
Groch polny . . .		6	30	6	40
Kartofle.		2	$32\frac{1}{2}$	2	40

Pud siana od k. 40 —44 Pud słomy od k. — —24.

Dowozy: Pszenicy 30; Żyta 120; Jęczmienia —; Owsa 200 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 57 do rs. 3 k. 62.

Garniec „ od rsr. 1 kop. $19\frac{1}{2}$ do rsr. 1 kop. 22.

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
5-ta Pożyczka Rosyjska		$60\frac{1}{2}$
Obligacje Skarbowe 4%		$62\frac{1}{2}$
Listy Zastawne 4%		57
Bilety Banku Rosyjskiego		$80\frac{5}{8}$
Weksle na Warszawę		$80\frac{3}{8}$
„ Petersburg 3 tygodn.		$89\frac{1}{8}$
„ „ 3 miesięczny		$88\frac{1}{4}$
„ Londyn 3 „		6 $22\frac{7}{8}$
„ Paryż 2 „		$80\frac{7}{12}$
„ Hamburg 2 „		151
„ Wiedeń 2 „		$77\frac{7}{8}$
Koleje Rosyjskie		$75\frac{1}{2}$
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		62
Listy Likwidacyjne		46
Nowa pożyczka premjowa 1-em		$90\frac{1}{2}$
„ „ „ 2-em		$86\frac{3}{4}$
Żyto na targu		56
dto „ dostawę		$55\frac{1}{4}$
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		129 70
„ Hamburg		96 20
„ Paryż		51 50
Pożyczka Narodowa		69 40
5% Metaliki		58 50
Akcje Banku Kredytowego		190 80
Z PARYŻA.		
Renta 3%		68 90
Renta Włoska		53 20
Akcje Kredytu Ruchomego		404
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		91

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 1726). *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Примѣняясь къ 1 Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., вызывается симъ къ возврату на родину, бѣжавшая изъ мѣста своего жительства, безъ дозволенія подлежащихъ властей Клотылда Даровская которая поимѣющимся свѣдѣніямъ находится нынѣ за границею съ тѣмъ чтобы въ продолженіи шести недель со дня настоящаго вызова, явилась въ ближайшее полицейское управленіе Царства, въ противномъ случаѣ согласно 340 и 341 Ст. Уложенія о назначеніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ приговорена будетъ къ безвратному изгнанію.

* * *

W zastosowaniu się do art. 1 Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku, wzywa niniejszym do powrotu do kraju tutejszego zbiegłą z miejsca swego zamieszkania bez dozwolenia władzy właściwej Klotyldę Darowską, która podług posiadanych wiadomości ma przebywać za granicą, z zastrzeżeniem aby w ciągu sześciu tygodni licząc od daty niniejszego wezwania, obecność swoją w Królestwie Polskim najbliższej władzy policyjnej zameldowała, gdyż w przeciwnym razie na mocy art. 340 i 341 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych na bezpowrotne wygnanie z kraju skazaną zostanie.

Кѣльцы, дня 10 Марта 1867 года.
Совѣтникъ, Павловскій.
2 Дѣлопроизводитель, Отто.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *1904*). *Rejent Kancelarji Ziemianskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po zaszłej w dniu 7 Grudnia 1866 r. śmierci Józefa Wyczechowskiego wierzyciela sumy:
a. Rs. 15,000 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1396 lit. *A* stojącej, w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 9, i
b. Rs. 1,500 z większej rs. 6,000 pozostałej, na dobrach Ossowiec w Okręgu Błńńskim Gubernji Warszawskiej leżących, w dziale IV pod Nr. 36 zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe, do ukońozenia którego termin na dzień 1 (13) Lipca 1867 r. w Kancelarji hypotecznej oznaczony został.

Warszawa d. 22 Grud. (3 Stycznia) 1866/7 r.
Teofil Brzozowski.

(N D. 1903) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:
1. Katarzyny z Kuczkowskich Drynkowskiej, współwłaścicielki dóbr Kurzajama lit. A. z Okręgu Łęczyckiego. 2. Walerjana Klepackiego właściciela dóbr Zambrowice lit. A. z Okręgu Stanisławowskiego. 3. Jana Hofses, właściciela prawa wieczysto czynszowego posiadania dóbr Kalonka lit. A. B. C. z z Okręgu Brzezińskiego, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 29 Września (11 Października) 1867 roku w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 r.
Kuczyński.

(N. D. *1906*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata w dmiu 13 Grudnia 1866 r. Emiljana Landie, wierzyciela rs. 2,260 ubezpieczonych na trzech nieruchomaściach Warszawskich jako to: na N. 2236*B* z aktu Nr. 64, oraz na Nr. 2302*A*, z wniosku Nr. 25 przez zastrzeżenie i na Nr. 2302*B* pod Nr. 5 działu IV wykazu hypotecznego, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznaczam termin półroczny na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swoie w księpach wieczystych rzeczonych nieruchomości meldować winni.

Warszawa d. 22 Grud. (3 Stycznia) 1866/7 r.
Józef Zbikowski.

(N D. *267*). *Rejent Kancelarji Okręgu Brzezińskiego.*

Z powodu śmierci ś. p. Jana-Frydrycha-Wilhelma trzech imion Zimmermana, co do własności nieruchomości w mieście Tomaszowie Mazowieckim sytuowanej, pod Nr. 248 lit. *a*, ogłaszam postępowanie spadkowe, i termin do uregulowania rzeczonego spadku, przedemną Rejentem w Sądzie Pokoju tutejszego Okręgu, na dzień 5 (17) Lipca 1867 r. wyznaczam.

Feliks Puliński.

(N. D. 1911). *Pisarz Sądu Pokoju w Kazimierzu.*

Z powodu nastąpionej śmierci Antoniego Szczecińskiego, właściciela nieruchomości w w osadzie Nowej Aleksandrji pod Nr. 34 położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do regulacji którego tu spadku, termin w kancelarji podpisanego na dzień 4 (16) Października r. b. wyznaczam.

Kazimierz d. 11 (23) Marca 1867 r
Strycki.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N D *1902*). *Sąd Pokoju w Chmielniku Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki:
1. Domu parterowego w części murowanego a w części drewnianego pod Nr. 421, w mieście Pinczowie przy ulicy Podmłynie między nieruchomościami Józefa Zarembskiego i Jakuba Skorczyńskiego położonego ze stajnią drewnianą, placu pod zabudowaniami i placu przed domem będącego, oraz ogrodu obok tegoż domu znajdującego się.
2. Gruntu pół kwarty czyli staj 9, po zagonów 4. w miejscu Zagrodziskim zwanem w granicach miasta Pińczowa położonego, między gruntami Wincentego Kordel i Anastazji Krysińskiej będącego.
3. Łąki pół kwarty także w granicach miasta Pinczowa w miejscu Zamurowańcem zwanem będącej, między łąkami Tomasza Majewskiego i Anastazji Krysińskiej położonej w posiadaniu Andrzeja Kordel znajdujących się.

Uwiadamia osoby interesowane, iż takowa regulacja, nastąpi w Sądzie Pokoju posiedzenia swe w mieście Chmielniku odbywającego w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 roku.

Wzywa przeto interesantów aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili się i żądania swe oraz wnioski do protokułu regulacyjnego podali, tudzież w dokumenta ich prawa udowadniające, zaopatrzyli się, wrazie niestawiennictwa podpadną prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego zastrzeżony

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 29 Czerwca (11 Lipca) 1867 r i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik d. 14 (26) Marca 1867 r.
Podsędek,
Asesor Kolegialny, Kwaskowski.

(N. D. *1901*). *Sąd Pokoju w Radomiu Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości w mieście Przytyku, Powiecie i Gubernji Radomskiej pod Nr. 35½ położonej, składającej się z domu drewnianego w Rynku miasta stojącego, placu pod tymże domem do rzeczki ciągnącego się, oraz placu na którym stoi szopa Judy.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 26 Czerwca (8 Lipca) r. b.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające opatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę, rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie,, nastąpi dnia 27 Czerwca (9 Lipca) 1867 na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być winni,

Radom d. 14 (26) Marca 1867 r.
Podsędek, Mierzyński.

(*N. D. 1867*) *Sąd Pokoju Okręgu Kowalskiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości w granicach miasta Przedcza położonych a mianowicie:

Gruntu kwart dwie czyli morgów piętnaście między gruntem wdowy Janickiej i gruntem Marcelego Cichockiego.

Gruntu dodatki czyli przydatki zwanego w Słupie w trzech miejscach między gruntami z jednej strony Czajkowskiego a z drugiej sukcesorów Pęksińskich, w drugiem miejscu między miedzami Rączkowskiej i Wawrzeńca Narazińskiego, oraz w trzecim miejscu w granicach tegoż Narazińskiego i gruntów miejskich.

Ogrodu naprzeciw kościoła parafialnego graniczącego z ogrodem Walentego Robaszewskiego i drogą do łąk sukienniczych.

Gruntu ornego na Słupie skład jeden między gruntami Wdowy Narazińskiej i Marcelego Cichockiego od drogi do wsi Katarzyny idącej, aż do granicy rozdzielającej grunta miejsca ciągnącego się.

Gruntu w miejscu zwanym na słupie naszerz od góry klinu prętów trzy, zaś w Końcu kliuu prętów dwa i pół między gruntami Wawrzeńca Narazińskiego i Marcelego Cichockiego.

Gruntu na słupie składów trzy między gruntem Cichockiego z obu stron leżącego.

Gruntu kwartę jedną czyli morgów Siedem i pół między gruntami Marcelego Cichockiego i z drugiej Narazińskiego w trzech polach.

Uwiadamia interesentów iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 8 (20) Lipca 1867 r. o godzinie 3ej z południa.

Wzywa ich przeto ażeby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocnika z prawami swemi się zgłosili, a to pod prekluzją z art. 156 i 160 prawa hypotecznego wypływającą.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji zapadnie, nastąpi dnia 11 (23) Lipca 1867 r. i od tego czasu, termin do odwołania się od niej upływać zacznie.

w Kowalu. d. 19 (31) Grudnia 1866 r.
Podsędek, w z. Wojciechowski.

(*N. D. 1876*). *Sąd Pokoju w Kraśniku. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki, nieruchomości pod Nr. 324 w Kraśniku na przedmieściu Zarzecze, własnością Tomasza Rycerza będącej, to jest:

Domu drewnianego pod tym numerem z zabudowaniami: stodołą, trzema chlewami, kuźnią i podszopiem, na placu własnym pobudowanemi, przy domu ogród owocowy, oraz dwie cwierci gruntu ornego wraz z lasem na nich rosnącym, wszystko w jednym pasie, poczynając od rzeki Stróży do granicy Smugi Rudki pod Popkowicami i Ostrowem zwanej ciągnące się. między miedzami Szmula Wejnbergiera i wygonem miejskim położone.

Zawiadamia interesantów że takowa regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym, w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r.

Wzywa przeto takowych aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocników specialnych stawili się, celem przedstawienia praw swoich do regulujących się nieruchomości i usprawiedliwienia praw takowych.

Niestawający interensanci w tym terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 przewidzianej

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek tej regulacji wydaną będzie, nastąpi na posiedzeniu Sądu w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) 1867 r. i od tegoż dnia czas do odwołania się od takowej decyzji liczyć się będzie.

Krasnik d 15 (27) Marca 1867 r.
Podsędek, Jelczewski.

(N. D. *1811*) *Sąd Pokoju w Grójcu Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości miejskiej a mianowicie:

Połowy domu oraz połowy podwórka w mieście Warce przy ulicy Piekarskiej pod Nr. 44 położonego, poprzednio do Rajzli z Kryksmanów Krzętowskiej należącego.

Zawiadamia interesantów że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b.

Wzywa ich przeto, aby do regulacji tej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich przytem, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchnmości wywołanej w terminie do rekulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji powyższej nieruchomości wydaną będzie, nastąpi w dniu 3 (15) Lipca r. b. na posiedzeniu Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Grójec d. 17 (29) Marca 1867 r.
J. Borowski, Pisarz.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1687) *Dyrektor Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. o godzinie 11-ej przed południem, odbywać się będzie w kancelarji Instytutu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, podług wzoru niżej zamieszczonego, na wydzierżawienie młyna wodnego pod miastem Końskowola, w powiecie i gubernji Lubelskiej położonego, i rybołowstwa na stawie Witowickim na okres trzechletni od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. do dnia 18 (30) Czerwca 1870 r. poczynając od sumy rocznej dzierżawy rs. 3,080.

Każdy zatem przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć vadjum w sumie rs. 616 w kancelarji Instytutu, wyrównywające ⅕ części sumy dzierżawnej, dotąd rocznie płaconej, za podstawę do licytacji przyjętej.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązuje się najdalej do 1 Lipca 1867 r. uzupełnić złożone vadjum do wysokości ¼ części potąpionej dzierżawy rocznej.

Konkurenci mający chęć licytowania, winni w terminie i przed rozpoczęciem licytacji złożyć na ręce Zarządzającego Instytutem deklarację opieczętowaną wraz z vadjum, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwróconem będzie.

Warunki szczegółowe do licytacji, przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w kancelarji Instytutu.

Nowa-Aleksandrja d. 10 (22) Marca 1867 r.
Zarządzający Instytutem, A. Zieliński.
Sekretarz Rady i Zarządu, Erlicki.

Wzór do deklaracji na stemplu ceny kop. 30.

W skutek ogłoszenia Dyrektora Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Nowej-Aleksandrji, podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w trzechletnią dzierżawę młyn wodny, pod miastem Końskowola położony, i rybołówstwo na stawie Witowickim, za sumę roczną rubli srebrem (wypisać liczbą i literami bez skrobania i poprawek) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym.

Vadjum do licytacji w wysokości rs. 616 przy niniejszej deklaracji składam.

Pisałem w N dnia N miesiąca N i roku N.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania.)

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

(N. D. 1900). *Komitet Kierujący Restauracją Gmachów Edukacyjnych.*

W dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r b. o godzinie 4 po południu sprzedawane będą w pałacu Kazimierowskim przez publiczną licytację in plus rozmaite przedmioty, jako to: prasy i kamienie litograficzne, organy, latarnie, okna nowe i stare, drzwi, żelaztwo, sprzęty i t. p. Wiadomość bliższa u Rządcy pałacu Kazimierowskiego.

Warszawa d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1867 r.
Z upoważuienia,
Sekretarz Komitetu, K. Kaszewski.

(N. D. *1847*). *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 5 (17) Kwietnia r. b. od godziny 10-ej z rana w biurze Naczelnika Powiatu Łukowskiego odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie prawa propinacyjnego we wsi rządowej Jagodne, Gminie Dąbie na czas od d. odbycia licytacji do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. poczynając od sumy rs. 112 kop. 50, jako czynsz roczny do licytacji ustanowionej.

Licytacja odbywać się będzie pod warunkami przez Rząd ustanowionemi o których każden mający chęć zadzierżawienia tego dochodu w biurze Powiatu tutejszego wiadomość powziąść może.

Każden przystępujący do licytacji obowiązany złożyć na vadium sumę rs. 128 k. 12½, która nieutrzymanym się przy licytacji zaraz zwróconą a utrzymującego się przy licytacji zaraz zatrzymaną zostanie, gdzie pluslicytant po odbyciu licytacji, kaucję wyrównywającą połowie rocznego czynszu dzierżawnego złożyć ma.

Ponieważ we wsi Jagodne karczma w roku 1866 zgorzała i bonifikacja za tę pogorzel przypada do wypłaty z funduszów ubezpieczeń suma rsr. 320, utrzymujący się zatem przy licytacji dom karczemny w powyższem szacunku podług anszlagu jaki doręczony sobie mieć będzie, wystawić obowiązany a po spisaniu protokułu odbiorczego wystawionej budowli, przypadającą z funduszów ubezpieczeń kwotę rs. 320 będzie mieć sobie wypłaconą.

M. Łukow, d. 18 (30) Marca 1867 roku.
Referent, Biernacki.

(N. D. 1845). *Управленіе Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи.*

Вызываетъ желающихъ принять на себѣ поставку, для сей Артиллеріи разныхъ матеріаловъ на суму 233 руб; торгъ назначается 31 Марта, а переторжка 3 Апрѣля, мца отъ 10 часовъ утра въ Канцѣляріи Управленія; торги будутъ производится изустныя, но дозволяется присылка и запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи Военныхъ Законовъ. Залогъ 77 р. с. долженъ быть представленъ на канунѣ торга, или переторжки; условія поставки можно видѣть въ Управленіи ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ дней.

Кр. Новогеоргіевскъ, 16 Марта дня 1867 г.

Командиръ Новогеоргіевзкой Крѣпостной Артилеріи, Полковникъ,
Винтеръ.

(N. D. *1755*). *Urząd Leśny Piotrków.*

Ponieważ ogłoszona na dzień 16 (28) Lutego r. b. licytacja w Urzędzie Leśnym Piotrków we wsi Lubieniu na sprzedaż drzewa znajdującego się w założonych cięciach na rok 1867 i 1868.

1 w Obrębie Żywocin lit. *A.* Okręgu IV cięcia oznaczonego Nr. 9 i 10 poczynając od sumy rs. 1,047 kop. 31;

2. w Obrębie Łazy lit. *H.* Okręgu I cięcia oznaczonego Nr. 19 i 20 poczynając od sumy rs. 776 kop. 64.

Spełzła bez skutecznie dla braku konkurentów, dla sprzedaż tego drzewa oznacza się drugi termin na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. odbyć się mająca w Urzędzie Leśnym Piotrków przed miejscowym Starszym Nadleśniczym lesnictwa tutejszego a to pod temi samemi warunkami jakie ogłoszone zostały przy pierwotnej licytacji.

Lubień d. 25 Lutego (9 Marca) 1867 r.

Starszy Nadleśniczy, Piasecki.

(*N. D. 1870*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do przepisu art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Jana Rzący byłego właściciela nieruchomości Nr. 2305 w Warszawie pod Nr. 2307*b*. zamieszkałego obywatela, tudzież Jana Augusta Krausse kupca i obywatela w Warszawie pod Nr. 2163 zamieszkałego, obudwóch zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Hipolita Tafiłowskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie p. N. 1777 przy ulicy S to Jerskiej zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 5,250 z procentem prawnym od d. 1 Lipca n. s. 1865 r. i kosztów od Eleazara Kroll właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 2305 położonej w Warszawie pod Nr 2250 zamieszkałego, tudzież od Józefa Goldberg właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2305 położonej zaś w dobrach Wołanowie Gubernji Radomskiej zamieszkałego a zamieszkanie prawne u Juljana Goldberg w Warszawie pod Nr. 518 zamieszkałego obrane mającego protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 17 (29) Października 1866 r. sporządzonego, a w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2305 w Cyrkule policyjnym i administracyjnym IV. w Gminie Magistratu miasta Warszawy pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I. na gruncie czynszowym położona prawem własności do egzekwowanych dłużników Józefa Goldberg i Eleazera Kroll należąca w posiadaniu tychże zostająca poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej przestrzeni około łok. kw. 34,457 ½ (z której łok. kw. 10,000 należy do posesji Numer 2250 w Warszawie Eleazara Kroll własnością będącej) zawierająca. Zaś reszta gruntu zostaje w posiadaniu i użytkowaniu Józefa Goldberg.

Na gruncie powyższej nieruchomości znajduje się.

1. Parkan stary z desek z dezelowany.
2. Dwie bud w części z bali, a w części z desek.
3. Parkan z desek w którym znajdują się wrota w jazdowe i furtka.
4. Szopa z desek deskami kryta.
5. Chlewek z tarcic deskami kryty.
6. Parkan i w tym znajduje się brama dwu skrzydłowa.

Zabudowania od pozycji trzeciej wzniesione zostały przez Eleazara Kroll na gruncie przez niego nabytym.

7. Drzew dzikich sztuk 3.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajdaje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Tafiłowskiego Hipolita Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr 3-7 urzędującemu na ręce Józefa Krawczulewicza urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I. w Warszawie pod Nr 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 21 Paźdz. (2 Listop.) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 29 Października (10 Listopada) 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w pisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale pierwszym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 3 (15) Stycznia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Hipolit Tafiłowski Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1866 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 11 (23) Listopada 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniu 3 (15) Stycznia, 17 (29) Stycznia i 31 Stycznia (12 Lutego) 1867 r. trzech publikacji zbioru objasień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2305, w Warszawie położonej, Trybunału Cywilnego w Warszawie wyrokiem daty 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. wyznaczył termin do przygotowawczego przysadzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 17 (29 Marca r. b. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawio w wydziale I przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Licytacja rozpocznie się w terminie przygotowawczego przysądzienia od sumy rs. 5,250, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku, taksą przez biegłych wynaleść się mianego.

Warszawa d 1 (13) Lutego 1867 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr 2,305 w Warszawie przysądzoną została przygotowawczo popierającemu sprzedaż Hipolitowi Tafiłowskiemu Obrońcy przy Senacie za sumę rsr. 5,250 i Trybunał wyrokiem dnia 17 (29) Marca r. b. wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 1 (13) Maja r. b godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w tym terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego

Warszawa d. 17 (29) Marca 1867 r

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 1910).

Podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza niniejszem iż na żądanie Henryka Dąbrowskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 840 zamieszkałego przeciw Teodorowi Dąbrowskiemu obywatelowi w imieniu własnem oraz jako ojcu i głównemu opiekunowi nieletniego Jana Kondrada 2ch imion Dąbrowskiego po niegdy Zofji z Gałeckich Dąbrowskiej pozostałego syna w Warszawie pod Nr. 1255 tudzież, Teodorowi Pancer urzędnikowi pod Nr. 3084 w Warszawie zamieszkałym jako tegoż nieletniego przydanemu opiekunowi, obydwa zaś stają przez Andrzeja Brzezińskiego Obrońcę przy Senacie. Zapadły w Trybunale Cywilnym w Warszawie dwa wyroki: pierwszy z dnia 17 (29) Listopada 1866 r. dział majątku po niegdy Zofji z Gałeckich Dąbrowskiej nakazujący, oraz opinią biegłych taksę i sprzedaż nieruchomości spadkowej Nr. 1255 w Warszawie położonej nakazujący drugi z dnia 10 (22) Lutego 1867 r. opinią i taksę biegłych zatwierdzający. Na podstawie przeto powyższych dwoch wyroków, sprzedaną będzie przez licytacją publiczną Sądową w drodze działów przed W. Rożnowskim delegowanym Sędzią, Trybunału w wydziale II odbyć się mającą.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1255 przy ulicy Nowy-Świat położona, którą składają następujące zabudowania i przedmioty.

a. Kamienica frontowa masiv murowana o piwnicy, parterze i 2 piętrach.
b. Oficyna masiv murowana o piwnicach parterze i 2 piętrach.
c. Oficyna masiv murowana o parterze i 2 piętrach.
d. Oficyna o parterze.
e. Komórki i kloaki drewniane w słupy murowane.
f. Domek parterowy.
g. Studnia.
h. Sztachety.
i. Bruk w całym dziedzińcu.
k. Plac pod całą posesją łokci kwadratowych 5339 miary nowopolskiej mający; których to przedmiotów ogólna wartość taksą biegłych wykryta wynosi sumę rs. 26.100 i od takiej też sumy licytacja się zacznie.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 20 Marca (2 Kwietnia) 1867 r. termin do przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości wyznaczony został na dzień 4 (16) Maja 1867 r. godzinę 2 z południa i odbędzie się przed W. Roznowskim Sędzią delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego wydziału II Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzany być może w Kancelarji Pisarza Trybunału wydziału II i u podpisanego Mecenasa, w jego Kancelarji w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr. 649.

Kazimierz Brzeziński, Mecenas.

(N. D. 1909). Nieruchomość w mieście Kaliszu pod Nr. 373 przy ulicy dawniej Siciarskiej a teraz Parkowej w parafji Panny Marji na gruncie emfiteutycznym, powierzchni łokci kw. 784 obejmującym położona, składająca się z domu frontowego o parterze, którego ściana tylna i jedna szczytowa z cegły na glinę inne w pruski mur wystawione, o jednym kominie murowanym, dachówką pojedynczo krytego o czterech izbach i trzech komorach w parterze, a jednej izbie w poddaszu, oficynki w podwórzu do muru miejskiego przystawionej z ścianą frontową murowaną, a dwiema szczytowemi w pruski mur z piwnicą, o jednej izbie z półdachem gontami krytym i małym kominem z cegły. Chlewików i drwalników o czterech oddziałach do muru miejskiego przystawionych z półdachem gontami krytym, wychodka o jednym sedesie w ryglówkę deskami obitego, bruku w podwórzu i przed domem w tretuarze z kamieni polnych, łokci kw. 212, do sukcesorów po Kunegundzie z Szafrańskich Kieler i Antoninie z Kielerów Kierzynkowskiej należąca. W wykonaniu wyrokow Trybunału Kaliskiego z dat 11 (23) Listopada 1865 r. i 22 Września (4 Października) 1866 r. na powództwo Józefa Kierzynkowskiego przeciwko Mateuszowi Kieler i jako opiekunowi Jana i Józefa braci Kielerów, a teraz już Janowi Kieler pełnoletniemu, ze wzmianką, że wszyscy z profesji szewckiej utrzymują się, a Józef Kieler przydanym opiekunem ma Bogumiła Furmankiewicza obywatela, wszyscy w Kaliszu zamieszkują zapadłych; w drodze działów sprzedaną będzie więcej dającemu przez publiczną licytacją przed Sędzią Trybunału Kaliskiego W. Franciszkiem Gawlikowskim w Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefina w sali posiedzeń rzeczonego Trybunału, wartość tej nieruchomości przez biegłych na rs. 731 wynaleziona, wyrokiem tegoż Trybunału w dniu 24 Lutego (8 Marca) r. b zapadłym została zatwierdzoną.

Ogłoszenie warunków przedaży w dniu 10 (22) Marca r. b. nastąpiło i termin do tymczasowego przysądzenia na dzień 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. godzinę 3 z południa został oznaczony, w którym chęć kupna mający, raczą się zgłosić.

Kalisz d. 11 (23) Marca 1867 r.

Stanisław Brzeziński.

(N D. 1914) Podaję do wiadomości: że prawnie zajęte towary jako to: Sukna, syberyna bukskiną zwane i t p., w Warszawie na targu publicznym za Żelazną-Bramą zwanym w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1867 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Warszawa d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r.

Władysław *Popławski* Komornik.

D[illegible]NIA PRYWATNE

(N. D. 1607). Przypadkowym sposobem zagubione zostały: jeden **dowód Banku** na zastaw kosztowności za Nr. 18,845 w roku 1863 i drugi za Nr. 21,154 w roku 1864 wydany. O czem jednocześnie Bank Polski zawiadomionym został. Znalazca zechce oddać do kantoru Banku, bo po upływie prawem oznaczonego terminu, duplikaty właścicielowi kosztowności wydane będą.

(1—3600).

(N. D. 1627) Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydane za N-rem 5,692, 340 i 4,224 przypadkowo zagineły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześćtygodni od dnia 6 Kwietnia roku 1867 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (3—3588)

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowoj Oświecenia Publicznego—Za Pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1556). *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что на основаніи предложенія Правительственной Коммисіи Финансовъ Царства Польскаго отъ 30 Ноября (12 Февраля) 1866 г. за N. 39309, будутъ произведены въ Ломжинскомъ Губернскомъ Правленіи въ г. Ломжѣ 4 (16) числа мѣсяца Апрѣля сего 1867 г. въ 1 часъ утра публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на продажу строеній упраздненнаго Тыкоцинскаго Солянаго Магазина начиная съ цѣны установленной 1942 р. 48 к.

Подающіе объявленія обязаны пріобщить къ онымъ квитанціи казенныхъ Казначействъ на представленный залогъ въ количествѣ 194 р $24^1/_2$ к. наличностью или въ денежныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги Казначействами согласно существующимъ постановленіямъ.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгомъ а также оцѣнки продаваемымъ строеніямъ могутъ быть пересмотриваемы желающими ежидневно исключая праздники, въ финансовомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Объявленія должны быть составлены по замѣщенной при семъ формѣ и писаны на гербовой 30 коп. бумагѣ; такія объявленія принимаемы будутъ Губернскимъ Правленіемъ включительно до дня предназначеннаго торгамъ 12 часа въ полдень, послѣ чего послѣдуетъ вскрытіе оныхъ.

На конвертѣ объявленія кромѣ подписи, должны быть замѣщены слова: „Объявленіе на покупку строеній по упраздненномъ Тыкоцинскомъ Солянномъ Магазинѣ."

Форма объявленія.

Вслѣдствѣ объявленія Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ Марта с. г. за N. прилагая Квитанцію NN. Казначейства на представленный мною залогъ въ количествѣ 194 р. $24^1/_2$ к. (выписать буквами) объявляю что за строенія по закритомъ Тыкоцинскомъ Солянномъ Магазинѣ, а равно за принадлежащіе въ онымъ плацы и огородъ обязываюсь уплатить сумму всего (здѣсь выписать сумму цифрами и буквами) и что на условія предписанныя для сей продажи въ полнѣ соглашаюсь. Мѣсто постояннаго моего жительства есть въ NN. дня и мѣсяца NN. 1867 года.

(здѣсь имя и фамилія).

Таковое объявленіе обязываетъ подающаго оное, со времени вскрытія его, казну же современи утвержденія контракта.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 30 Listopada (11 Grudnia) 1866 r. N. 39309 odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernialnego Łomżyńskiego w d. 14 (26) Kwietnia 1867 r. o godzinie 1-ej w południe, licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż zabudowań należących do zwiniętego Magazynu Solnego w mieście Tykocinie, poczynając od ustanowionej ceny na rs. 1,942 k. 48.

Składający deklarację sbowiązany jest dołączyć do niej kwit z Kasy Skarbowej na złożone vadium w sumie rs. 194 kop $24^1/_2$ gotowizną lub w papierach według przepisów na vadia przyjmowanych.

Szczegółowe waruuki do tej licytacji obowiązujące, oraz anszlagi w biurze Rządu Gubernjalnego w Wydziale Skarbowem codziennie wyjąwszy dni świątdcznych mogą być przejrzane.

Deklaracje powinny być sporządzone podług zamieszczonego poniżej wzora i pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30, przyjmowane zaś będą w biurze Rządu Gubernjalnego do włącznie dnia do licytacji wyznączonego do godziny 12 w południe, po czem odpieczętowanie ich nastąpi.

Na kopercie deklaracji oprócz adresu domieszczone być winny wyrazy: Deklaracja na kupno zabudowań po zwiniętym Magazynie Solnym Tykocin.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Łomżyńskiego z d. Marca r. b. za Nr. załączając kwit kasy N. na złożenie vadium w sumie rs. 194 kop. $24^1/_2$ (wypisać literami) podaję niniejszą doklarację, że za zabudowania należące do zwiniętego Magazynu Solnego w mieście Tykocinie z placami i ogrodami w celu kupienia ich na swą własność obowiązuję się zapłacić sumę (wypisać liczbami i literami) pod ułożonemi do tego warunkami, któremu w zupełności się poddaję. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia i miesiąca N. 1867 r. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Deklaracja w tem sposobie spisana obowiązuje konkurenta od chwili jej otworzenia tak jak gdyby podpisał kontrakt, a Rząd dopiero po zatwierdzeniu komtraktu.

Г. Ломжа Марта 3 дня 1867 года.

Совѣтникъ, Якржиковскій.

(3) Дѣлопроизводитель, Иваницкій.

(N. D. 1747). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r. o godzinie 12 w południe w palacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie głośna licytacja, na sprzedaż w jednej partji drzewa z lasów rządowych Leśnictwa Przasnysz. Gubernji Płockiej położonych, a mianowicie: w cięciach zaległych z lat 1863 4 5 6, sztuk 9494 oraz w cięciach obrębów Przysieki lit. *G.* obr. IV N. 1. 2. 3. ok I Nr. 13, Adamczyska lit. *B.* okr. III Nr 4, 5. 6, Rzaniec lit. *B.* okr. IV N. 1, 2, 3, 4 5. 6, 7, okr III Nr. 8 i 9, Parciaki lit. *P*, okr I Nr 4, 5 6. 7, 8, 9, 10, 13. Olszewka lit. *Q* okr. I Nr 9. 10. 13. Pocień lit. *R*, okr. I Nr. 2, 3 Srebrnik lit. *T*. Nr. 3. 4. 5, 6, poczynając od sumy rs. 17 257 kop. 33.

Kto najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Warszawskiej lub Banku Polskiego na vadium w gotowiźnie Listach Zastawnych albo likwidacyjnych, lub innych procentowych papierach Skarbowych z właściwemi kuponami rs. 1,726 wyraźnie rubli srebrem tysiąc siedmset dwadzieścia sześć, i w dowód tego kwit Kasy na wniesienie tej sumy w biórze Komisji złożyć przed godziną dwunastą w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą, w Warszawie w biórze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. w Rządzie Gubernialnym Płockim oraz w Urzędzie Leśnym Przasnysz.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, o jakikolwiek ubytek od daty oszacowania swego przyjęte niebędą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie

Warszawa d. 2 (14) Marca 1867 r.

Dyrektor Wydziału.

Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.

Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

(N. D. 1608). *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 31 Marca (12 Kwietnia r b o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na wydzierżawienie przez ciąg roku jednego, poczynając od dnia 3 (15) Czerwca r. b, do tegoż dnia i miesiąca 1868 r miejsca w ogrodzie Saskim pod stragan, do sprzedaży owoców służyć mającego, wraz z dzierżawą drzew owocowych w tymże ogrodzie znajdujących się od sumy na rsr. 458 kop. 60, wyraźnie na rubli srebrem czterysta pięćdziesiąt ośm. kopiejek sześćdziesiąt, za pomienioną dzierżawę przez dotychczasowego dzierżawcę uiszczonej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą wysokość zaofiarowanej dzierżawy rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rsr. 45 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji. są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodzienie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa dnia 1 (13) Marca 1867 roku.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu,

Jenerał-Major Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się za dzierżawić miejsce w ogrodzie saskim i utrzymywać stragan do sprzedaży owoców służyć mający, wraz z drzewami owocowemi w tymże ogrodzie znajdującemi się, przez ciąg roku jednego, to jest od dnia 3 (15) Czerwca r. b, do tegoż dnia i miesiąca r. p. 1868, ofiarując za takową dzierżawę rsr. N. (wypisać literami) poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum w ilości rsr. 45 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N miesiąca N. roku 1867

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(*N. D. 1690*). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Na zasadzie art. 25 postanoienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień poszczególnych od Dyrekcji Głównej otrzymanych podaje do powszechnej wiadomości, iż następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, po spełznięciu sprzedaży przymuszonych pierwszych dla braku licytantów są wystawione na sprzedaże przymuszone drugie czyli ostateczne od zniżonych szacunków.

1. Bełżyce z wsiami Wzgórze i nomenklaturami Podole i Zastawie z przyległościami i przynależytościami w okręgu i gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 21.284 kop 10, vadium do licytacji rs. 30,000. licytacja rozpocznie się od sumy rs. 115,000, termin sprzedaży d. 18 (30) Kwietnia 1867 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Brodowskim

2. Chudawola B. z przyległą częścią na wsi Węgielce i przynależytościami w okręgu i powiecie Lubartowskim gubernji Lubelskiej popołożone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 422 k. $6^1/_2$, vadiumdo licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,542, termin sprzedaży d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1867 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

3. Dąbie składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska w okręgu i powiecie Krasnostawskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 3,078 k $89^1/_2$, vadium do licytacji rs. 4,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,900, termin sprzedaży d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1867 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciswickim.

4 Horodło i Żurków z folwarkami Kraśnica i Wieniawka z przyległościami i przynależytościami w okręgu i powiecie Hrubieszowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 10,446 k. $68^1/_2$ vadium do licytacji rs. 13,800 licytacja rozpocznie się od summy rsr. 46,500, termin sprzedaży d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1867 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Brodowskim.

5. Janiszów z przyległościami i przynależytościami w okręgu Kazimierskim powiecie Nowo-Aleksandryjskim, gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,002 kop. 74, vadium do licytacji rs 2.850, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9.600, termin sprzedaży dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1867 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

6. Miaso Józefów składające się z folwarków i wsiów Kolczyn, Rybitwy, Nieszawa, Bossania, Bór, Chróślina, Chruślanki, oraz przyległości Wólka Kolczyńska inaczej Wólka Judaszowska albo Wólka Józefowska, Chruślanki Poddzierzkowskie, folwark Nietrzeba zwany jako też Poczyrśle, Studniska i Rozejmów, niemniej atynencje folwark Wandalin-Osada Kolonialna Idalin, tudzież folwark oddzielnej nomenklatury nie mający i do wsi Chruślina należący z prawem prezentowania proboszczów z przyległościami i przynależytościami w okręgu Kazimierskim powiecie Nowo-Aleksandryjskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 20.427 k. $89^1/_2$, vadium do licytacji rs. 30,000, licytacja rozpocznie się od sumy 122,600, termin sprzedaży dnia 22 Kwietnia (2 Maja) 1867 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Ciswickim.

7. Markuszów, składające się z miasta tegoż nazwiska z przedmieściami wsiów Góry Zabłocie-Kłody, Babowiska-Łankoci-Barłogi-Choszczów czyli Ostaszawa-Łany Kalinie i szpichlerza w Kaźmierzu, wraz z prawem prezentowania proboszcza z przyległościami i przynależytościami w obrębie swoim nowo-erygowane folwarki Olimpia i Olszowiec mające w okręgu Lubartowskim powiecie Nowo-Aleksandryjskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 28.661 k. $91^1/_2$, vadium do licytacji rs. 39,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 126,888 k. 50, termin sprzedaży d 22 Kwietnia (4 Maja) 1867, roku w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutyńskim.

8. Pasicka składające się z folwarków Pasicka i Węgliska oraz wsiów Majdan, Wielgusów a teraz Antolin zwanej z przyległościami i przynależytościami w okręgu Kraśnickim gubernji Lubelskiej powiecie Janowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,510 k. $7^1/_2$, vadium do licytacji rs. 3,750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,955, termin sprzedaży d. 24 Kwietnia (6 Maja) 1867 r., w mieście Lublinie przed Rejentem Brodowskim.

9. Piotrowice małe składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska, oraz nowo-erygowanego folwarku Pawlinów w okręgu Lubartowskim powiecie Nowo-Aleksandryjskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,199 k. 3, vadium do licytacji rsr. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 8,900, termin sprzedaży d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 roku, w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

10. Wierzchowiska z przyległościami i przynależytościami w okręgu Kraśnickim powiecie Janowskim gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,682 k. $96^1/_2$, vadium do licytacji rsr. 4,650, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 25,180, termin sprzedaży d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r, w mieście Lublinie przed Rejentem Ciswickim.

Każda z sprzedaży wzmiankowanych odbywać się będzie w terminach powyżej dla nich oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej.

Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej wedle których nabywca uiści szacunek w tym sposobie:

a) Potrąci sumę vadjalną podług jej wartości na gotowiznę obróconą

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41 ustępu 1, 2 i 3 prawa hypotecznego z r. 1818 o ileby takowe oddzielnie uiścił.

c) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego w ilości jaka w dacie sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia.

d) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub listach zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wartości* pod rygorem relicytacji.

W końcu uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadło święto kościelne lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna dobra będą przysądzone na własność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Lublin, dnia 7 (19) Marca 1867 roku.

Prezes, Bieliński.

p. o. Pisarza, Illustrowski.

(N. D. *1907*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod N. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem 5% od dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1862 r. i kosztów od Jana Krzyżanowskiego vel Kryżanowskiego obywatela, właściciela nieruchomości w mieście Mińsku Nr. 109 dawniej policyjnym, a obecnie Nr. 1 oznaczonej tamże zamieszkałego, protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 13 (25) Września 1866 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

dawniej pod Nr. policyjnym 109, a obecnie Nr. 1 w mieście Mińsku, Okręgu Siennickim, Powiecie Stanisławowskim, przy ulicy Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju O-gu Siennickiego, a administracyjną Naczelnika Powiatu Stanisławowskiego na gruncie wieczysto-czynszowym, prawem domini directi do dziedzica dóbr i miasta Mińska należącym położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Krzyżanowskiego vel Kryżanowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej przestrzeni około łokci kwadr. 28512 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom na podmurowaniu z drzewa o parterze i mieszkaniu poddasznem gontami kryty trzy kominy murowane mający:

2. Zabudowanie na podmurowaniu z drzewa parterowe gontami kryte.

3. Oficyna na podmurowaniu z drzewa parterowa gontami kryta, o dwóch kominach murowanych.

4. Ogród owocowo-kwiatowy częścią sztachetami a częścią parkanem z drzewa ogrodzony.

5. Studnia balami z drzewa cembrowana z korbą drewnianą i kubłem na łańcuchu.

6. Ogródek warzywny płotem żerdzianem obwiedziony.

7. Kloaka z desek gontami kryta.

8. Zabudowanie z drzewa parterowe gontami kryte, zabudowanie to przeznaczone jest na stajnie i wozownie tudzież składy.

9. Chlewki z drzewa pod półdachem gontami krytym.

10. Parkany z desek.

11. Studnia balami cembrowana z korbą i kubłem na łańcuchu, a w około tej pięć drzew dzikich.

12. Dach na czterech słupach z desek drewnianych wsparty.

13. Mały klombik sztachetami drewnianemi obwiedziony, w którym znajduje się kilka drzew dzikich kilka krzewów.

14. Dziedziniec z bramą sztachetową i furtką, przed którym jest mostek.

W zajmowanej nieruchomości jest trzech lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki przedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Janowi Kozłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

3. Ignacemu Łaszewskiemu Burmistrzowi miasta Mińska tamże w mieście Mińsku urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce Józefa Osińskiego Sekretarza.

Obudwom dnia 3 (15) Października 1866 roku.

Wniesiono do akt hypotecznych nieruchomości w mieście Mińsku pod Nr. 109 sytuowanej d. 22 Lutego (6 Marca) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Maja 1867 r.

Sprzedaża dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Waeszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 7 (19) Marca 1867 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

w Warszawie dnia 7 (19) Marca 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 1871*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teofila Tomickiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 519 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Aleksandra Bogusławskiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Płocku zamieszkałego obrane mającego, który to Patron popieraniem subhastacji dóbr poniżej opisanych zajmować się będzie w egzekucji Sądowej z mocy prawnych tytułów, przeciwko Waleremu Czarneckiemu, właścicielowi dóbr we wsi Błędowie mieszkającemu prowadzonej, Walenty Supryniewicz Komornik przy Sądzie Apelacyjnym w poszukiwaniu wierzytelności od tegoż Czarneckiego należnej, aktem w dniu 13 (25) Października 1866 r. spisanym, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Błędowo i Błędówek, składające się z folwarku Błędówki, wsi Błędowo, Stara Wólka Błędowska, osady Zatoki, wsi Brzezinki, Pomocna, Jeziorna, Wola Błędowska, Nowa Wola Błędowska, Czarna Stara, Czarna Nowa i nowo erygowanej nomenklatury Bronikowszczyzna w Gminie Błędówko parafji Cieksyn Okręgu Płockim położona, których opis jest następujący:

Dobra te graniczą na wschód, z dobrami Czajki, na południe z dobrami Śniadowo na zachód z dobrami Szmulin, na północ z dobrami Cieksyn, leżą w obrębie Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału II. Są złożone z jednego kawała ciągłego ziemi, nie przedzielone żadną obcą własnością, znajdują się w posiadaniu Walerego Czarneckiego i mają ogólnej rozległości oprócz gruntów włościańskich, jakie poniżej będą wykazane.

Gruntu folwarcznego około włók 24 albo dziesiatin 369, z tych gruntu ornego około włók 14, albo dziesiatin 215, zarośli około włók 5 albo dziesiatin 77, pastwisk około włók 4 albo dziesiatin 61, wód, dróg, rowów i nieużytków około morgów 43 miary nowopolskiej.

Gospodarstwo urządzone jest trzypolowe, a grunta są żytne klasy II i III, wreszcie przez dobra te, na granicy z dobrami Czajki, przechodzi rzeka Wkra.

Opisanie zabudowań.

A. Folwark Błędówek.

1. Dwór masiv murowany parterowy o 2ch kominach murowanych gontami pokryty, a przy nim przystawiona kuchnia z drzewa deskami kryta z kominem murowanym.

2. Oficyna z cegły palonej murowana, nieotynkowana deskami kryta z kominem murowanym.

3. Piwnica masiv murowana, słomą pokryta.

4. Dom z drzewa słomą kryty z kominem murowanym.

5. Chlewik z drzewa słomą kryty.

6. Kurniki z drzewa słomą kryte.

7. Zabudowanie z drzewa słomą kryte, mieszczące w sobie stajnię, oborę i owczarnię.

8. Zabudowanie z drzewa słomą kryte, przeznaczone na stajnie i porządkownie.

9. Stodoła z cegły palonej z dachem słomianym, w tej jest maszyna młocarnia, od której kierat pod szopą na słupach drewnianych pokrytą słomą.

10. Stodoła murowana nie tynkowana słomą kryta.

11. Kloaka z drzewa pod deskami.

12. Cegielnia czyli piec do wypalania cegły pod dachem gontami krytym, wspierającym się na słupkach drewnianych.

13. Dwie szopy do suszenia cegły, każda z przystawką, obie gontami kryte z dachami na słupkach wspartych.

14. Studnia drzewem cembrowana kołem kręcona, z daszkiem gontami krytym.

15. Czworaki słomą kryte z drzewa postawione z kominem murowanym.

16 Takież drugie czworaki, w których mieszkają: Gotlieb Rosentreter karczmarz i kowal, mający za wyszynk dwudziesty procent i opłacający dworowi po rubli srebrem 15 rocznie, a za robotę kowalską wynadgrodzony od dworu, Jan Budziński zastawnik, który od sumy rs. 750 ma w zastawnem posiadaniu 8 morgów gruntu i pomieszkanie, wreszcie Józefa Kwiatkowska komornica, opłacająca rs. 15 rocznie za pomieszkanie.

17 Chlewek z drzewa słomą kryty.

18. Stodoła z drzewa słomą kryta

19. Kuźnia z drzewa gontami kryta o jednym kominie.

20. Wiatrak z drzewa gontami kryty o jednym ganku.

21. Dom z drzewa z kominem murowanym, a przy nim stodoła pod jednym dachem słomą krytym W domu tym mieszka młynarz Wojciech Gołaszewski, który ma kontrakt prywatny trzechletni, zaczynający się od d. 12 (24) Kwietnia 1865 r. i opłaca rs. 75 rocznie.

B. Wieś Wólka Błędowska.

Dom z drzewa słomą kryty z kominem murowanym, zamieszkały przez Krystjana Cimmer, za opłatą po rs. 15 rocznie.

C. Osada Zatoki.

1. Karczma z drzewa bez zajazdu słomą kryta o jednym kominie. W niej mieszka Daniel Lubnicki, który ma dwudziesty procent. a nadto posiada 3 morgi gruntu kupione na własność.

2. Dom z cegły palonej deskami pokryty, o jednym kominie, zamieszkały przez Lewka Michnowskiego, za opłatą po rs. 7 kop. 50 rocznie.

3. Dom murowany deskami kryty, z kominem murowanym, zajmowany przez Całkę Hierszkowicza Klajster, płacącego po rs. 7 kop. 50 rocznie.

4. Dom drewniany deskami pokryty, z kominem murowanym, zajmowany przez Abrahama Herszkowicza Katz, za opłatą po rs. 15 rocznie.

D. Wieś Błędowo.

Karczma z zajazdem drewniana, z kominem murowanym, gontami kryta, w niej mieszka Ignacy Leduchowski szynkarz, mający dwudziesty procent i ogrodu 100 prętów.

E. Wieś Pomocna.

Karczma bez zajazdu drewniana słomą kryta, z kominem murowanym mieszka w niej Józef Kowalski szynkarz, mający dwudziesty procent i ogrodu 100 prętów.

F. Wieś Czarna Stara.

Karczma bez zajazdu drewniana słomą kryta, z kominem murowanym, mieszka w niej Zofja Ruszkowska szynkarka, mająca dwudziesty procent i ogrodu 200 prętów.

G. Folwark Bronikowszczyzna.

1. Dom z drzewa deskami kryty, z kominem murowanym, zamieszkały przez gajowego oraz komorników Jerzego Merle i Gołębiowskiego, z którego Merle rs. 15, a Gołębiowski rs. 10 rocznie opłacają.

Czyni się wzmianka, iż na folwarku Błędówek jest ogród fruktowy i dziki, w części rowem okopany, a w części barjerą otoczony, mający około 3 morgów obszerności, w którym jest drzew owocowych około 300, znajduje się także dziedziniec przed dworem, sztachetami i barjerą ogrodzony z dwoma bramami. We wsi Błędowo, pomiędzy gruntami włościańskiemi jest jezioro należące do dworu rozległe około 14 morgów. We wsi Woli Błędowskiej jest ogrodu 200 prętów należącego do dworu. Wreszcie na folwarku Bronikowszczyzna 4 włóki gruntu przy zakwestjonowaniu ich przez włościan, obrócone zostały na pastewniki wspólny dworu i włościan.

Wymienienie włościan
i posiadanych przez nich gruntów.

a. Wieś Wólka Błędowska.

1. Antoni Pierzchało morgów 7.
2. Baltazar Sadlakowski morgów 12 prętów 200.
3. Icek Guttmann mor. 9.
4. Kacper Klonowski mor. 9.
5. Jan Pierzchała mor. 22.

b. Nowa Wólka Błędowska

1. Jan Makowski mor. 16 pr. 200.
2. Florjan Kowalski mor. 6.
3. Michał Wolf mor. 6.
4. Ludwik Szlak morg. 12.
5. Ludwik Cimmer morg. 9.

c. Osada Zatoki

1. Indes Blacharczyk morg. 2.
2. Pejsak Skórnik morg. 2.

d. Wieś Błędowo

1. Krystjan Łuk morg. 53 pr. 150.
2. Wilchelm Wegner morgów 53 prętów 150
3. Jan Helfer morg. 53 pr. 150.
4. Marcin Plec morg 53 pr. 150.
5. Ludwik Łuk morg 53 pr. 150.
6. Adam Łuk morg. 53 pr. 150.
7. Karol Fauzak morg. 53 pr. 150.
8. Michał Trejchel morg. 53 pr. 150.
9. Krystjan Plec morg. 53. pr. 150.
10. Jan Szwajcer morg. 53 pr. 150.
11. Wojciech Fabiszak morgów 21 prętów 230.

e. Brzezinki.

1. Bogumił Hoffman morgów 30 prętów 236.
2. Lufrozyna Haron morgów 29 prętów 100.
3. Antoni Hersz morg. 19 pr. 200.
4. Karol Frydrych morg. 14 pr. 200.

f. Pomocna

1. Feliks Jerzmanowski morg. 12.
2. Walenty Gruszczyński morg. 6.
3. Ludwik Hammert morg. 6.
4. Adam Maron morg. 6.
5. Jan Hase morg. 21.
6 Roman Trejchel morg. 12.
7. Jan Bekker morg 6.
8. Stanisław Przybysz morg. 6.
9. Stanisław Bieżuński morg. 12.
10. Jan Hejna morg. 6.
11. Karol Luk morg. 6.
12 Jakób Mejer morg. 12.
13. Ignacy Toruński morg. 6.
14. Jan Tauzak morg. 9.
15. Jan Cygienier morg. 6.

g. Wieś Jeziorna.

1. Jan Sempf morg. 16 pr. 150
2. Jan Renert morg. 10 pr. 150.
3. Karol Skrobski morg. 11 pr. 219.

h. Wola Błędowska.

1. Jakób Luk morg. 42.
2. Piotr Sztejg morg. 24.
3. Krystjan Sztejg morg. 48.
4. Teodor Grabowski morg. 32.
5. Jan Rejnau morg. 35.
6. Karol Sztejg morg. 25.
7. Krysztof Sommerfeld morg. 22.
8. Jan Sztejg morg. 33.
9. Karol Golnik morg. 33

i. Nowa Wola Błędowska.

1. Marcin Golnik morg. 21.
2. Wawrzeniec Brzeziński morgów 9 prętów 18.
3. Frydrych Rynau morg. 10.
4. Jakób Rynau morg. 10.

k. Czarna Stara.

1. Piotr Rutkowski morg. 19 pr. 3.
2. Józef Kosiński morg. 19 pr. 3.
3. Krystjan Lange morg. 36 pr. 3.
4. Leopold Karol Strubiński morgów 36 prętów 3.

l. Czarna Nowa.

1. Fabjan Stawiarski morg. 30 pr. 3.
2. Jan Alikiewicz morg. 15 p. 5.
3. Józef Parada morg. 15 pr. 5.
4. Marjanna Sokołowska morgów 15 prętów 5.
5. Józef Piasecki morg. 15 pr. 5.

Wszyscy wymienieni powyżej włościanie i koloniści z gruntów zajmowanych przez siebie, opłacali dawniej do dworu czynszu po kop. 75 lub po kop. 60 z morgi, lecz obecnie są uwłaszczeni bez żadnych obowiązków dla dworu.

W dobrach zajętych znajduje się dwóch parobków i jeden pastuch, biorących po rs. 30 rocznie i ordynarji po 10 korcy zboża, inwentarz zaś gruntowy jest następujący:

Koni roboczych 6, wołów 6, krów 2, owiec 230, wozów parokonnych 4, pługów 6, radeł 3, bron żelaznych 2 i młynek do czyszczenia zboża.

Propinacją ogólną administruje dla dworu Chaim Awronin z obowiązkiem opłacania po rs. 550 rocznie a przewyżkę dochodów ma sobie zabezpieczoną za kontraktem prywatnym na lat trzy, od d. 11 (23) Kwietnia 1866 roku zawartym.

Podatki łącznie z ofiarą i opłatą od ubezpieczeń wynoszą rocznie rs. 312 kop. 10.

Akt zajęcia doręczonym został w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) 1866 r. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału II, na ręce Bronisława Sójkowskiego Podpisarza i Wójtowi Gminy Błędówko Tomaszowi Borzeńskiemu.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej zajętych dóbr d. 19 (31) Grudnia 1866 r., a wpisanie do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej dnia dzisiejszego nastąpiło.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego dnia 16 (28) Lutego 1867 r. o godzinie 10 z rana. poczem co dwa tygodnie po sobie idące druga i trzecia publikacja tychże warunków będą miały miejsce.

Obwieszczenie to wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Aleksandrowi Bogusławskiemu Patronowi sprzedaż popierającemu.

Płock d. 26 Grud. (7 Stycznia) 1866/7 r.

Michał Betlej.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym trzeciej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Błędowo z przyległościami oznaczonym został na dzień 18 (30) Kwietnia r. b. godzinę dziesiątą z rana, w którym licytacja zacznie się od sumy rs. 9,000.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego.

Płock d. 16 (28) Marca 1867 r.

Michał Betlej.

(*N. D. 1905*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej.*

Wiadomo czyni, że na żądanie: 1. Ruchli z Breslauerów Lidzbarskiej Szmula Majera Lidzbarskiego żony, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, czyli obojgu małżonków Lidzbarskich w mieście Szreńsku Okręgu Mławskim, 2. Icka Alter głównego opiekuna Faigi i Złoty, po Frajdzie z Łomskich i Majerze małżonkach Breslauerów pozostałych nieletnich córek, w mieście powiatowym Mławie zamieszkałych, przez Juljana Mejer Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Płockiej w mieście Gubernjalnym Płocku zamieszkałego działających; z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej w Płocku w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) 1866 roku na illacją w wydziale drugim zapadłego, sprzedaną zostanie w drodze beneficjalnej przez publiczną licytacją, przed delegowanym Sędzią Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej W. Józefem Ancypą w Sali posiedzeń Trybunału tutejszego w Płocku w pałacu Biskupim w Wydziale II. Nieruchomość czyli dom murowany z zabudowaniami i placem w mieście Płońsku przy ulicy Neapolitańskiej pod Nr. 4 i 4½ dawniej, a dziś pod Nr. 5 położona, w spadku po Majerze Breslauer pozostała, której opis szczegółowy jest następujący:

Nieruchomość w mieście powiatowym Płońsku przy ulicy Neapolitańskiej pod Nr. 4 i 4½ dawniej, a dziś pod Nr. 5 położona, mieści się na placu dziedzicznym w gminie Magistratu miasta Płońska parafji Płońskiej pod jurysdykcją Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału II w Zakroczymiu, graniczy i styka się na wschód słońca z nieruchomością Szylima Grümbaum, na południe z placem publicznym targowym czyli Rynkiem miasta Płońska, na zachód z ulicą Neapolitańską, a na północ z placem pustym Rządowym do Kasy Ekonomicznej miasta Płońska należącym, na którym odbywają się targi w czasie jarmarków.

Nieruchomość tę składają: Dom w części murowany w większej części drewniany, o jednym kominie murowanym w większej części dachówką a w mniejszej deskami pokryty, o parterze, w którym się mieszczą sień, trzy izby mieszkalne, dwa sklepy handlowe, oraz piwnica w ziemi balami wydylowana i poddasze w którym są dwie izby małe, w podwórzu zaś stajnie i drwalnie w słupy i bale o pięciu przegrodach deskami pokryte w stanie średnim. Obszerność placu przez nieruchomość tę zajmowanego, obejmuje łokci kwadratowych 1,170. Rzeczywista wartość przez biegłych wynaleziona, wynosi rs. 1,533 kop. 53.

Bliższe szczegóły pod względem stanu budowli, obszerności placu i ciężarów, obejmuje taksa przez mianowanych biegłych, w dniach 8 (20) 9 (21) 10 (22) i 12 (24) Grudnia 1866 roku sporządzona i wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 18 (30) Stycznia 1867 r. potwierdzona.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży w drodze beneficjalnej nieruchomości powyżej opisanej ułożonych, odbyła się w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) r. b.; termin zaś do drugiej publikacji warunków licytacyjnych i zarazem przygotowawczego tej nieruchomości przysądzenie, na na dzień 15 (27) Marca 1867 roku, godzinę 4 po południu wyznaczony został, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,533 kop. 53, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a w braku licytantów od dwóch trzecich części tegoż szacunku. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne oraz taksa mogą być każdego czasu przejrzane w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału II, oraz u Juljana Mejer Patrona sprzedaż tę popierającego.

Płock d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1867 r.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym drugiej publikacji warunków licytacyjnych ułożonych za podstawę do sprzedaży w drodze beneficjalnej nieruchomości w mieście Płońsku pod Nr. 4 i 4½ dawniej a dziś pod Nr. 5 położonej i zarazem przygotowawczego tej nieruchomości przysądzenia, termin do trzeciej takiejże publikacj warunków licytacyinych oraz ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia na dzień 3 (15) Kwietnia r. b. godzinę 3 po południu wyznaczony został, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,533 kop. 53 jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a w braku licytantów od dwóch trzecich części tegoż szacunku.

Płock d. 15 (27) Marca 1867 r.

L. Rylski.

(N. D. 1908). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Stosownie do art. 682 Kod. Post. Sąd. wiadomo czyni iż na żądanie Romualda Nowińskiego w którego prawa skutkiem nabycia przez cesją przedRejentem Bronisławem Wrońskim urzędownie 17 (29) Maja 1865 r. zeznaną, sumy rs. 75,000 wstąpiła żona jego Julja-Elżbieta-Marja z Pinaul'ów Nowińska, w asystencji i za upoważnieniem tegoż jako męża swego działająca którego stan podziela, razem z nim zamieszkuje i zamieszkanie prawne z nim obiera, czyli obojga małżonków Nowińskich w Warszawie pod Nr. 1265*a* zamieszkałych u zamieszkanie prawna do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Nowosielskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach jako też u Antoniego Radgowskiego Obrońcy przy Senacie w Warszawie zamieszkałego obrane mających w poszukiwaniu sumy rs. 75,000 z procentem od daty powrócenia dóbr Wojcieszkowa liczyć się winnym od Edmunda hr. Suchodolskiego właściciela dóbr Wojcieszkowa z przyległościami w tychże dobrach Okręgu Łukowskim Gubernji Lubelskiej zamieszkałego w Warszawie pod Nr. 467 lit. a mieszkającego protokółami komorników Jana Holenderskiego, Ignacego Rabek 23 Stycznia (4 Lutego) 1 (13), 2 (14), 3 (15) 4 (16), 5 (17) 6 (18), 8 (20), 9 (21), 10 (22) 11 (23) i 12 (24) Marca 1865 roku sporządzonemi w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE,

Wojcieszków w Okręgu i Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej położone, składają się:

1. Z folwarku Stara Wieś, do ktorego należą wsie: Stara wieś, Wojcieszków z kościołem parafialnym, tudzież wieś wola Bobrowa z przyfolwarczkiem Wola Bobrowa vel Petronelin.

2. Z folwarku Wola Burzecka i wsi tegoż nazwiska wsi Szczałbu z przyfolwarkiem Mikołajew.

3. Z folwarku Wola Bystrzycka i wsi tegoż nazwiska.

4. Z folwarku Oszczepalin i wsi tegoż nazwiska prawem własności do egzekwowanego hr. Edmunda Suchodolskiego obywatela należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, wyrokami Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 29 Marca (10 Kwietnia) i dziewiątego Departamentu Rządzącego Senatu z dnia 1 (13) i 2 (14) Czerwca 1866 roku Romualdowi Nowińskiemu w zarząd oddane którego to Zarządu Nowiński z powodu wytoczonego sporu egzekucyjnego ze strony hr. Suchodolskiego dotąd nieobjął i też dobra w posiadaniu Edmunda hr. Suchodolskiego zostają.

Dobra Wojcieszków mają rozległości a mianowicie:

Posiadłości dworskie:

Starej wsi i Wojcieszkowa mórg 2031 prętów 52.

W woli Bobrowej vel Petronelin mórg 306 prętów 27.

W woli Bystrzyckiej mórg 2620 prętów 147.

W Oszczepalinie mórg 1,650 prętów 91.

W woli Burzeckiej mórg 842 prętów 226.

W Mikołajewie mórg 717 prętów 200.

Nadto Pustki w posiadaniu dworu mórg 918 prętów 234.

Razem mórg 9,087 prętów 77.

Cały obszar opisanej ziemi jest kl. II i III a w małej części klasy IV.

Czyni się wzmianka, że pustki te nie są jeszcze uregulowane i za ostatecznie do dworu należące uważane być nie mogą.

W ilości gruntów powyżej wykazanych mieszczą się łąki i. w całych dobrach zajmują przestrzeń mórg 898 pr. 35 w 1/4 części gruntowych a reszta błotne.

Nadto na tejże przestrzeni gruntów znajdują się lasy które uregulowane na ośmdziesięcioletnie poręby zajmują przestrzeń mórg 2641 pr. 280 po większej części młodociane a w małej ilości dochodzące wieku lat 50 do 70 przeważnie sosniną zarosłe.

Ogrody dworskie są klasy drugiej warzywnej.

Na gruncie dóbr powyższych są następujące zabudowania.

W folwaku Stara wieś vel Wojcieszków.

1. Pałac z cegły palonej na wapnie o piętre masiv murowany, otynkowany dachówką holenderką pokryty z 4 dymnikami z ozdobami tejże strony mianowicie, herbami właściciela, z gankiem i galerją na cztech słupach pod spodem z posadzką kamienną z wejściami do tegoż pałacu z każdej strony to jest od frontu przez schodki drewniane i drzwi podwójne na zawiasach z zamkiem do połowy zaszklone z okienkiem u góry pół okrągłem. Częśc parterowa wewnątrz zawiera w sobie sień frontową na posadzce drewnianej, ze schodami drewnianemi obarjerowanemi, prowadzącemi na piętro i korytarz z tejże sieni sklepiony z posadzką jak i w sieni pomalowaną do ogrodu wiodący, tudzież wejście do magazynu wódki i wejście pod schodami do piwnicy nakoniec do korytarza do kuchni i stonkę małą ze schodami drewnianemi na piętro i strych z wejściem do magazynu i do spiżarki, obok korytarza znajdują się 2 stancję, po stronie północnej 3 stancje na przeciwko sieni jest izba o 2 oknach, mniejszą połowę przestrzeni zajmuje magazyn wódczany z głównem wejściem od południa, oprócz wejść ściennych przez drzwi szalowane z zamkiem o 7 okienkach małych i spiżarka mała z boku magazynu, pod trzema stancjami znajduje się piwnica z cegły palonej z wejściem do sieni głównej, przez schody drewniane, piętro zaś zawiera w sobie korytarz o jednym oknie podwójnem z kinkietem metalowym de lamp na żelazie wiszącym, dalej zaś to piętro zawiera.

a) Salę obszerną o 3ch oknach dubeltowych z posadzką sosnową w tafle ułożoną z kominkiem i piecem, ściany wybite obiciem papierowem a sufit rzeźbiarskiej roboty złotem malarskiem.

b) Pokój sypialny po za salą o dwóch oknach dubeltowych z obiciem papierowym pąsowem i sufitem.

c) Pokój kąpielowy przeciwko sypialnego o dwóch oknach podwójnych z piecem z kafli.

d) Pokój jadalny obok sali o dwóch oknach.

e) Pokój mały obok jadalnego o dwóch oknach, obok zaś korytarza.

f) Pokój mały kawiarnią zwany.

g) Pokój na garderobę o dwóch oknach.

h) Pokój dla garderobiannej.

i) Pokoik mały przeciwko sali o jednem oknie.

k) Pokój drugi o dwóch oknach podwójnych.

l) Pokój trzeci i ostatni o trzech oknach.

Nakoniec z ostatniego pokoju przez sionkę małą jest wyjście na balkon do ogrodu, w całym pałacu wszędzie są sufity, drzwi pojedyncze i podwójne, pałac opisany jest w stanie dobrym. oprócz że dach potrzebuje podrzutki wapiennej i naprawy od frontu przy wazonie tudzież balkon od ogrodu, prócz tego są rozmaite ozdoby pałacowe i ławki w akcie zajęcia szczegółowo wymienione, pałac ten znajduje się w posiadaniu Ksawerego Biernawskiego jako byłego dzierżawcy dóbr Wojcieszkowa lecz kontrakt o dzierżawę dóbr Wojcieszkowa z przyległościami, wyrokami Sądu Apelacyjnego i Rządzącego Senatu, wyżej z daty powołanemi za nieważny uznany i Biernawski na exmisją z dóbr Wjcieszkowa a tem samem i z pałacu powyższego skazany zosteł.

2. Mur z cegły utrzymujący klomb przedpałacowy od strony Bystrzycy i piwnica oraz lodownia zdezelowane:

3. Inspekta w ogrodzie ze studnią drzewem w ziemi ocembrowana zdezelowana.

4. Gołębnik z desek mały gontami pokryty z otworami dla gołębi w stanie dobrym.

5. Dół w ziemi przeciw pałacu z wystawką na słupach z żerdkami ogrodzoną zwrotkami w dobrym stanie.

6. Piwnica za drogą z drzewa w wiemi, zupełnie pusta i zdezelowona.

7. Dom folwarczny w blizkokości pałacu z cegły na wapno murowany pokryty gontami z drabiną na dachu wspartą. Wewnątrz dwie sienie z jednemi schodami, zamykają na górę dwie izby mieszkalne o dwóch oknach z kominkiem i piecem z cegły, kuchnią z oknem weneckim, piecem, kominem i sabaśnikiem, śpiżarnią, pomostem drewnianym, 2 okienkami małemi i jednem dużem zakratowanem, tudzież maglarnią w stanie dobrym.

8. Chlew z drzewa tartego w węgły pod gątem, jeden oddział przeznaczony na drwalkę a 3 oddziały zajęte są na warsztat stelmachski z pułapem z desek w oddziałach dwóch stelmachskich zrobione jest mieszkanie z piecem ogrzewalnym kominem i dymnikiem z cegły na glinie, cały budynek jest w stanie dobrym

9. Studnia przed chlewem drzewem w ziemi ocembrowana z sochą z żurawiem, kluczyskiem i kubłem zdezolowana.

10. Kuźnia z drzewa tartego i obrabianego w słupy pokryta dranicami z wystawką na 4 słupach z jedną izbą o jednym okienku w której mieści się pieczysko kowalskie z cegły, drzwi na zawiasach ze skoblem w dobrym stanie, zajmowana przez Józefa Michalskiego Kowala który jest rocznie od dworu zgodzonym.

11. Budynek na przeciwko dworu z cegły palone; zewnątrz otynkowany, pod jednym dachem w części słomą, częścią gontami pokryty, zawiera w sobie w jednym końcu od stodół wołownią o dwóch drzwjach na biegunach o ośmiu okienkach bez pułapu, stajnię z jedną podłogą po bokach, drugą zaś z przegrodami czyli kratkami dla światła z drzwiami frontowemi oraz furtką pojedynczą, dalej wozownią z drzwiami podwójnemi o 4ch okienkach w końcu wołownią z drzwiami ze żłobami i drabinami po obu stronach, obok tej budowli jest 16 mostków z dylików na pokładach drewnianych, nad stajniami zaś na ich szerokości jest góra do której wchodzi się przez schody z jednej stajni, taż góra ma dwie ściany boczne i jednę frontową do facjaty, bez pułapu z drzwiami, dwoma okienkami i dwoma drzwiczkami małemi w dachu, gankiem drewnianym i na górze jest komora z ełpołów do stelca dachu, z drzwiami na biegunach na skład obroków. Cała ta budowa jest w stanie dobrym, lecz dach przegniły i podziurawiony.

12. Wystawka na czterech słupach pod daszkiem gontami pokrytym, obok dół wapienny z drzewa w ziemi dobry.

13. Studnia z pompą i drągiem żelaznym tudzież z krypą do pojenia dobra.

14. Obora z drzewa osowego, sosnowego z dwoma drzwiami na biegunach okrokwiona, nie poszyta nowo postawiona.

15. Stodoła frontowa z drzewa tartego wewnątrz o dwóch klepiskach z dwoma drzwiami frontowemi w dobrym stanie.

16. Stodoła takaż równie w dobrym stanie w której znajdują się młockarnia z sieczkarnią kompletne z manerzem w dobrym stanie.

17. Szopa z drzewa na podmurowaniu z cegły wewnątrz jedno klepisko i dwa sąsieki, oraz 2 komórki stanu miernego.

18. Spichlerz piętrowy z cegły palonej gontami pokryty w dobrym stanie dach jest przegniły.

Ostatnie cztery budowle są zabudowane w czworobok i stanowią gumno.

W odległości o pareset kroków.

19. Owczarnia z drzewa w słupy murowane z cegły, dwa duże oddziały dla owiec z 14tu paśnikami drewnianemi stan dobry lecz dach przegniły.

20 Stodoła z drzewa w słupy wewnątrz dwa klepiska dtan dobry oprócz dachu który jest przegniły w odległości za ogrodem około pół wersty.

21. Gorzelnia z cegły palonej pokryta gontami z trzema dymnikami jedno wejście do suszarni, izba suszarniana, izba o 4-rech oknach z piecemd do zalewania słodu, izba do warzenia piwa, izba gdzie kotły do wyrabiania wódki ze schodam do izby fermentacyjnej w suterenach z wszelkiemi przyrządami i kotłem miedzianym oraz kilsztokiem, kadzią, kotłem do piwa w dobrym nowym stanie.

22. Studnia przed gorzelnią.

23. Magazyn na skład Mąki pod spodem składu mącznego znajduje się magazyn wódczany z cegły palonej jako łączny z powyższym magazynem w dobrym stanie.

24. Piwnica z cegły sklepiona z 2 oknami i mostkiem w dobrym stanie.

25. Holendernia z drzewa słomą pokryta z żłobami i drabinami w dwa rzędy, ściany w dobrym stanie dach przegniły w tyle dwa doły obszerne podlugowate z kamieni wybrukowane dla ścieku uryny i na nawozy a z frontu jest studnia drzewem ocembrowana z nakrywą do brachy z gorzelni i wszelkiemi utensyljami w miernym stanie.

26. Dom blisko gorzelni wymurowany.

27. Chlewek z drzewa.

28. Studnia drzewem ocembrowana.

29. Piec z cegły palonej do wypalania cegły.

30. Dom z drzewa w węgły pod słomą.

31. Młyn wodny na rzece Bystrzycy.

32. Tartak z drzewa kostkowego na palach dębowych.

33. Karczma w środku wsi z drzewa postawiona.

34. Studnia obok karczmy.

Zabudowania folwarczne.

we wsi Wojcieszkowie.

1. Dom gdzie mieści się kancelarja wójta gminy z drzewa pobudowany w dobrym stanie.

2. Domek z drzewa z dymnikiem z cegły wymurowanym i obok dwa chlewiki zdezelowane, zamieszkały przez owczarza Wojtanowicza.

3. Domek z drzewa w węgieł pod słomą stary zdezelowany zamieszkały przez Wincentego Haraj kalekę na oczy.

4. Domek z drzewa z dymnikiem tudzież chlewek bez drzwi pusty zdezelowany.

5. Domu połowa, gdyż druga połowa zamieszkała jest przez gospodarza prestacyjnego w miernym stanie, mieszkają w niej Krzysztof Świder komornik, Maciej Łukusik owczarz i Filip Kołodziej parobek dworski.

6. Domek z drzewa stary zdezelowany mieszka w nim Karol Skowroński komornik.

7. Domek mały zamieszkały przez Berka Lubliner krawca, jest zupełnie stary zdezelowany.

8. Domek z drzewa w stanie miernym mieszka w nim Wojciech Zdunek komornik.

9. Dom z drzewa mieszkają w nim Tomasz Filip parobek, Jakób Majuch fornal.

10. Dom czworak w dobrym stanie wraz z piwniczką po jednej stronie mieszka Kissel Ajfiszer pakciarz a po drugiej Franiszek Mazur młynarz i Szymon Pyczkowski stelmach.

11. Dom czworak jak poprzedni w większej objętości w miernym stanie mieszkają w nim Michał Latoch fornal, Paweł Latoch parobek Wojciech Kołodziej parobek, Karol Trwoga parebek, Szymon Kosut parobek, Wawrzyniec Trwoga parobek i Walenty Jozwik fornal.

12. Domek z drzewa z dymnikiem w dobrym stanie mieszka w nim Stanisław Marciniak karbowy.

13. Izdebka w domu Mateusza Kusek sołtysa przez parobka Łukasza Zdunek zajmowana.

14. Domek z drzewa, mieszka w nim Jankel Eckhejt dzierżawca młyna.

We wsi Sterej Wsi.

1. Dom z drzewa w którym mieszkają Tomasz Kulpa i Antek Filip fornale tudzież Szczepan Ognik i Jan Wilejski parobcy.

2. Dom czworak z drzewa w połowie którego mieszka ekonom Rudziński w drugiej Szymon Kowalski i Antek Kulpa parobcy, tudzież Franciszek Kosut i Kamiński Tomasz fornale.

3. Połowa domu stara zdezelowana, mieszkają w niej Stanisław Staszczak kołodziej i Kasper Dąbrowski komornik mają do tego stodołę.

4. Domek z drzewa mieszkają w nim Mateusz Ognik parobek i Gabryel Ognik komornik.

5. Domek z drzewa w węgieł wraz z chlewkiem starym zdezelowanym mieszka kowal Michalski.

Ogrodzenie z żerdzi w około a miejscami w słupki potrzebują reperacji.

Domy opisane będą podpadać wraz z włościańskiemi, decyzji Komisji włościańskiej czyli i które przy dworze pozostaną, lub też komornikom i parobkem będą oddane.

We wsi Wojcieszkowie jest kościół parafialny pod imieniem św. Barbary z dzwonnicą, cmentarzami i zabudowaniami. Zabudowania w lesie Ickowi Blass i Moszkowi Taumann sprzedanym egzystujące, Domów trzy studnia domów pojedynczych ośm, podwójnych dwa obok szopa długa i dwa chlewki. Budowle te nabywcy lasu mają prawo zabrać.

Zabudowania dworskie przy folwarczku. w Bobrowa vel Petronelin.

Dom folwarczny, oborka z drzewa, studnia.

Zabudowania dworskie folwarku Woli Bystrzyckiej.

Dom folwarczny, studzien dwie, dom czworak, karczma stara, stajnia i wozownia, chlew owczarnia spichlerz i szpichlerek, stodół trzy, gorzelnia wraz z aparatami, studnia, holendernia, szopa w polu, domek w lssie dla gajowego, karczma przy wsi.

Zabudowania dworskie w folwarku Wola Burzecka.

Dom folwarczny, obok chlewek, stajni dwie, wozownia, chlew z drzewa, spichlerz z drzewa, stodoła z drzewa, stodoła z drzewa, studnia drzewem ocembrowana, obora z drzewa, owczarnia z drzewa w słupy murowane, karczma we wsi z sienią zajezedna.

Zabudowania folwarczne.

Dom z drzewa obok chlewek, dom z drzewa w węgieł, dom czworak, dom czworak, dom z drzewa, dom zupełnie takiż.

Zabudowania dworskie przy folwarczku Mikołajew.

Dom folwarczny, chlewek z drzewa i domek mały, studnia, stodoła z drzewa, zrąb, owczarnia z drzewa w słupy murowane, kościołek na pamiątkę objawienia Chrystusa Pana, dom przy kościołku.

Zabudowania dworskie w folwarku Oszczepalin.

Dom folwarczny, stodoła, stodoła, taka sama, szopa z wystawą, spichlerz z drzewa w słupy murowane, budowle z drzewa, stajnią z drzewa, studnia, dom czworak, karczma, młyn wodny.

Zabudowania folwarczne.

Domek jeden w słupy dom czworak, i dom czworak.

Czyni się wzmianka że uwłaszczonych włości n jest:

We wsi Wojcieszkowie 10.

W starej wsi 3.

W Woli Bobrowej 9.

W Woli Bystrzyckiej 20.

W Woli Burzeckiej 11.

W Szczałbie 7.

W oszczepalinie 20.

Którzy z imion i nazwisk w akcie zajęcia subhastacyjnego szczegółowo są wymienieni dla prostej informacji.

Inwentarze w dobrach zajętych znajdujące się są również w protokule zajęcia dóbr wyszczególnione.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęciu sprzedażą dyrygującego Ignacego Nowosielskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach w mieście Siedlcach zamieszkałego i urzędującego w zbiorze objaśnień i warunków sprzedaży.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Karolowi Tomasiewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Łukowskiego w mieście Łukowie urzędującemu na własne jego ręce dnia 19 (31) Maja 1865 r.

2. Cyprjanowi Jakowickiemu, Naczelnikowi Powiatu Łukowskiego w mieście powiatowem Łukowie gubernji Lubelskiej zamieszkałemu i urzędującemu na ręce Adama Wysockiego starszego Pomocnika dnia 19 (31) Maja 1865 roku.

3. Andrzejowi Trwodze, Wójtowi gminy

Wojcieszków we wsi Wojcieszkowie, Okręgu Łukowskim gubnrnji Lubelskiej zamieszkałemu do rąk jego samego dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1865 r.

Wniesiono do Księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr dnia 18 (30) Czerwca 1866 roku, a w dniu 2 (14) Lipca t. r. do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach w miejscu zwykłych jego posiedzeń w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod N. 147 o godzinie 10 z rana d. 18 (30) Sierpnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ignacy Nowosielski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Lubelskiej w Siedlcach, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Siedlce d. 2 (14) Lipca 1866 r.
Krzeczkowski Stanisław.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.

Siedlce d. 4 (16) Lipca 1866 r.
Stanisław Krzeczkowski,
Pisarz Trybunału.

Po odbytych trzech publikacjach zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży przymuszonej dóbr Wojcieszkowa z przyległościami w Okręgu i Powiecie Łukowskim Gubernji Lubelskiej położonych, termin do przygotowawczego dóbr tych przysądzenia, na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach w mieście Siedlcach odbyć się mającego na dzień 2 (14) Listopada 1866 r. godzinę 10 tą z rana wyznaczonym został. Popierająca wywłaszczenie Julja Elżbieta z Pinoul'ów Nowińska postąpiła za też dobra sumę rs. 120,000 i od tej sumy licytacja się zacznie.

Siedlce, dnia 15 (27) Września 1866 roku.
Krzeczkowski, Pisarz Trybunału.

Gdy jednak Trybunał w Siedlcach, wyrokiem w d. 2 (14) Listopada zapadłym terminu przygotowawczego przysądzenia dóbr Wojcieszkowa nie odbył i takowy za spadły uznał, po przysądzeniu sporów wyrokiem Sądu Apelacyjnego w d. 18 (30). 19 (31) Stycznia i 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 r. zapadłym. Trybunał wyrokiem ilacyjnym w d. 9 (21) Lutego 1867 r. zapadłym wyznaczył nowy termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Wojcieszkowa z przyległościami, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału na dzień 16 (28) Marca 1867 r. godzinę 10-tą z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 120,000, jako szacunku przez popierającą sprzedaż postąpionego.

Siedlce, dnia 9 (21) Lutego 1867 roku,
Krzeczkowski, Pisarz Trybunału.

W terminie powyższym po oddaleniu sporów przez Hr. Suchodolskiego wytoczonych Trybunał wyrokiem daty 16 (28) Marca 1867 r. zapadłym, dobra ziemskie Wojcieszków z przyległościami przygotowawczo przysądził Patronowi Ignacemu Nowosielskiemu za sumę rs. 120,000 i zarazem termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr wyznaczył na dzień 14 (26) Czerwca 1867 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku z ostatniego kontraktu przedaży tych dóbr, lub od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Siedlce, dnia 21 Marca (2 Kwietnia) 1867 r.
Pisarz Trybunału, Krzeczkowski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. *1675*). *Sąd Policji Poprawczej w Brestie Kujawskim.*

Zapozywa Romana Romanowskiego z pobytu niewiadomego o rozszerzanie zarazy bydlęcej w Powiecie Włocławskim obwinionego, iżby się w ciągu dni trzydziestu od daty niniejszego zapozwu w Sadzie tutejszym stawił lub o miejscu zamieszkania swego doniósł, wrazie bowiem przeciwnym po upływie powyższego terminu postąpionem będzie według przepisów prawa.

Brest d. 6 (18) Marca 1867 r.

(*N. D. 1742*). *Sąd Policji Prostej w Szczuczynie.*

Zapozywa niniejszem: 1. Chaima Lewińskiego i 2. Abrama Mydlarskiego stale w mieście Grajewie Powiecie Szczuczyńskim zamieszkałych, którzy z miejsca swego zamieszkania wydalili się za chandlem dzięgciu na przeciąg czasu pięciu miesięcy, i obecnie z pobytu wiadomi nie są aby w ciągu dni trzydziestu od daty dzisiejszej stawili się osobiście w tutejszym Sądzie dla złożenia tłomaczenia wsprawie przeciwko nim o wykroczenie przeciwko przepisom o utrzymywanie akt stanu cywilnego uformowanej, lub o teraźniejszym swym pobycie za pośrednictwem najbliższej Władzy Policyjnej donieśli, w razie bowiem przeciwnym po upływie zakreślonego czasu, rozwinięte zostanie przeciwko nim postępowanie zaoczne.

Szczuczyn d. 10 (22) Marca 1867 r.
Podsędek, Kraszewski.

(N. D. *1865*). *Sąd Policji Prostej w Brestje.*

Dnia 7 (19) Marca r. b. na osadzie Andrzeja Przybysza w kolonji Zazeznicze gminie Łęg przez tegoż o 200 kroków od budynków, w bliskości kroków 20 od ścieszki prowadzącej od szosy do kolonji Korabińki, dostrzeżoną została kobieta młoda lat około 23 mieć mogąca, leżąca na ziemi jeszcze żywa, lecz wzięta przy pomocy dwóch innych ludzi do mieszkania przybysza celem udzielenia jej ratunku, w kwadrans życie zakończyła Kobieta wspomniona miała na sobie ubior następujący: Na głowie zawiązany fartuch w paski jasno-niebieskie, na szyi chustkę starą welnianą, kaftanik stary w kratki koloru czarnego lekko podwatowany, sukienkę niebieską perkalikową, spódnicę czerwoną w kratki, koszulę płócienną starą, na nogach bosych bez pończóch trzewiki skórzane, w palcach i piętach podziurawione, włosy miała na głowie ciemne krótkie, twarz okrągłą szczupłą, w sukni denatki w kieszeni znaleziono swiadectwo urodzenia na druku przez Księdza Śliwińskiego w mieście Włocławku d. 11 Lutego 1867 r., wydane Annie Wojciechowskiej urodzonej we wsi Wistka Królewska z ojca Jana lat 38, matki Juljanny z Borkowskich lat 25 liczacych, dnia 17 Lipca 1843 r., parafji Wistka Szlachecka. Wzzwa zatem osoby o rzeczywistem imieniu i nazwisku, oraz pochodzeniu kobiety tej wiadomość mieć mogące, iżby takową Sądowi Policji Poprawczej w Brestje udzielić zechciały, któremu akta przedmiotem niniejszego dochodzenia będące wraz z depozytem jednocześnie przesłane zostały.

Brest dnia 15 (27) Marca 1867 roku.
Podsędek,
Radca Honorowy, B. Miszkiel.

(*N. D. 1711*) *Sąd Policji Poprawczej w Płocku.*

Zapozywa Frańciszka Romanowskiego oprawcę z miasta Grajewa pochodzić mającego a ostatnio razą w mieście Mławie u oprawcy Michała Miałkiego przebywającego a obecnie z pobytu niewiadomego, aby najdalej w dniach 30 od daty dzisiejszej w Sądzie tutejszym stawił się, gdyż wrazie przeciwnym listami gończemi ścigany będzie.

Płock d. 4 (16) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

(*N. D. 1714*) *Sąd Policji Poprawczej w Płocku.*

Wzywa niniejszym Ignacego Paprockiego rymarza, ostatnio we wsi Kotowie zamieszkałego a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby się w dniach 30 od daty tego wezwania, w Sądzie tutejszym do zapublikowania mu wyroku w sprawie przeciwko niemu zapadłego stawił wrazie zaś przeciwnym listami gończemi ścigany będzie.

Płock d 10 (22) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

(*N. D, 1659*) *Sąd Policji Poprawczej w Radomiu.*

Zapozywa niniejszem Katarzynę Kijasową lat 28 liczącą, katoliczkę, niezamężną, wyrobnicę, w mieście Ogrodzieńcu, Powiecie Olkuskim, Gubernji Kieleckiej stałe zamieszkanie mającą, a obecnie z pobytu niewiadomą, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie jej zapadłego, w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego, w Sądzie tutejszym stawiennictwo dopełniła, lub też o miejscu swego teraźniejszego przebywania zawiadomiła, a to pod dalszemi skutkami prawa.

Radom d. 3 (15) Marca 1867 roku.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

(N. D. *1840*) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału II. w Warszawie.*

Zapozywa niniejszem Pawła Boblic ostatecznie we wsi Wiktorowa, gminie Słupno, w Powiecie Stanisławowskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, iżby w swojem interesie do Sądu tutejszego przybył, gdyż w razie dłuższej nad dni 30 zwłoki, wedle dalszych przepisów prawa postąpionem z nim zostanie.

Warszawa dnia 16 (28) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. *1697*) *Sąd Policji Prostej w Tykocinie.*

Zapozywa Hanę v Nochemę Jedwabną z miasta Radziłowa Gubernji Łomżyńskiej Powiatu Szczuczyńskiego pochodzącą, ostatnio w mieście Warszawie u cyrulika Berki Gieszonowicza Surowicza w domu pod Nr. 2274 *E.* zamieszkałą, aby w ciągu dni 30 stawiła się w naszym Sądzie dla złożenia zeznania w sprawie przeciwko sobie o spędzenie płodu uformowanej, a to pod skutkami prawa.

Tykocin d. 9 (21) Marca 1867 r.
Majewski.

(*N. D* [illegible]) *[illegible]licji Poprawczej*

Zapoz[illegible]kiego cześladnika [illegible]e wsi Piątnicy G[illegible]łego, obecnie z [illegible] w ciągu dni 30 w S[illegible]ia tłomaczenia w[illegible] gdyż po upływie [illegible]czemi ścigany będzie.

Łomża d. 28 Lutego (12 Marca) 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

(*N. D. 1693*) *Sąd Policji Poprawczej w Łomży,*

Józef Jasiński z miasta Radziłowa wyrokiem Sądu Kryminalnego Płockiego z dnia 4 (16) Grudnia 1865 r. za przyczynienie się do śmierci Jana Dąbkowskiego przez niedozwolone i błędne leczenie ukarany został na osadzenie w wierzy przez miesięcy dwa i dni trzy, oraz pokutę kościelną, z oddaniem pod dozór policyjny na lat dwa, o czem do publicznej wiadomości podaje się.

Łomża d. 4 (16) Marca 1866 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

(N. D. *1739*) *Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji.*

Wzywa Wicentego Sakowicza v Szukwicza poprzednio we wsi Kieturwłokach Gminie Karkliny zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla złożenia potrzebnego tłomaczenia w sprawie przeciwko sobie o zniewagę urzędnika uformowanej, w ciądu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w przeciwnym razie, podług prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d. 22 Lutego (6 Marca) 1867 r.
Sędzia Prezydujący
Asesor Kolegjalny de Johne.

(N. D. *1695*). *Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji.*

Wzywa Teofila Czarniewskiego z wsi Zaleskie i Jakoba Laszkiewicza z wsi Packuń Gminy Berzniki Powiatu Sejneńskiego, aby w sprawie przeciwko Maciejowi Jakubowskiemu i dalszym o kradzież w Sądzie tutejszym bezzwłocznie stawili się, w przeciwnym zaś razie podług prawa postąpionem będzie.

Kalwarja d. 7 (19) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący
Asesor Kolegjalny, de Johne.

(*N. D.* 1792) *Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji.*

Wzywa Fociela Mruczowicza Rozenbluma z Alexoty, aby dla złożenia tłomaczenia w sprawie przeciwko niemu o krzywoprzysięstwo sformowanej wciągu najdalej dni 30 w Sądzie tutejszym stawił się; w razie bowiem przeciwnym listami gończemi ścigany będzie.

Kalwarja d. 8 (20) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący
Asesor Kolegjalny, de Johnn.

(N. D. *1698*). *Sąd Policji Prostej w Chełmie*

W dniu 4 (16) Marca r. b w lesie do dóbr Chajenice Gminy Siedliszcze należącym o kilkadziesiąt kroków od drogi w tejże wsi do wsi Zgniła Struga prowadzącej w dole po wybranych kamieniach, znalezione zostały zwłoki człowieka przed parą dniami zamordowanego przez rozbicie czaski Człowiek ten ubrany był w ubiór kramarzy tak zwanych węgrów roznoszących towary w szpancer z sukna granatowego, kamizelkę flanelkową w kratki czerwone, spodnie sukienne szaraczkowe, drugie spodnie koloru tabaczkowego, koszule, gacie z lnianego płótna, na szyji miał chustkę w desenie czerwone z czarnem, na nogach buty z długiemi cholewami na wierzch spodni. Przy trupie leżała laska sosnowa ordynaryjna z rękojeścią poziomą na wierzchu w kształcie lit. T. kapelusz granatowy pilśniowy mały płaski. Rysów twarzy z powodu uszkodzenia przez drapieżne zwierzta rozpoznać niemożna było, tylko z obejrżenia zwłok widzieć się dało, że to był młody człowiek lat około 20 mieć mogący, budowy ciała dobrej. włosy na głowie miał ciemne.

Ponieważ człowiek ten z imienia nazwiska ani pochodzenia wiadomym niejest i o sprawcach tego morderctwa dotąd niepowzięto wskazówki. Wzywa przeto każdego ktoby tę wiadomość posiadał iżby takową Sądowi tutejszemu lub innemu najbliższemu udzielić zechciał.

Chełm d. 7 (19) Marca 1867 r.
Podsędek, Krajewski.

LISTY GOŃCZE.

(*N. D. 1859*). *Sąd Policji Poprawczej w Płocku.*

Wzywa wszelkie władze tak Cywilne jako i Wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Marjannę Grzywaczewską katoliczkę lat 48 licząca urodzoną w Lisinach, ostatnio w wsi Nadrożu gminie Żałe w Powiecie Lipnowskim zamieszkałą, wzrostu słusznego, twarzy ściągłej, włosów blond, czoła niskiego, oczu burych, nosa małego, prawomocnie karaną z pobytu niewiadomą śledziły a w razie ujęcia jej najbliższemu lub wprost tutejszemu Sądowi pod ścisłą strażą dostawić raczyły.

Płock d. 17 (29) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, w. z. Górski.

(N. D. *1858*) *Sąd Policji Poprawczej w Płocku.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby za pojawieniem się: 1. Ernesta Zommer, lat 32, katolika wzrostu dobrego, twarzy pociągłej, włosów jasnobląd, oczu niebieskich, nosa i ust miernych. 2. Antoniego Drzewieckiego lat 32 katolika, wzrostu średniego twarzy okrągłej, włosów czarnych, oczu szarych, nosa i ust miernych, pierwszego mularza a drugiego kominiarza ostatnio w mieście Drobinie mieszkających, a obecnie z pobytu niewiadomych przyaresztować i pod ścisłą strażą wprost Sądowi tutejszemu, lub też Sądowi najbliższemu odstawić raczyły.

Płock d. 15 (27) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

(N. D. 1740). *Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji.*

Wzywa wszelkie władze Wojskowe i Cywilne, aby Konrada Lejkowskiego lat 26, wzrost średni, włosy ciemno blond, oczy niebieskie, nos i usta mierne, brodę okrągłą zarosłą mającego, bez szczególnych znaków, ostatnio w folwarku i Gminie Lejpuny Powiecie Sejneńskim przebywającego, obecnie z pobytu niewiadomego; ściśle śledzić i w razie ujęcia Sądowi Naszemu, lub najbliższej władzy dostawić zechciały.

Kalwarja d. 9 (21 Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

(N. D. *1855*). *Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby za ujęciem Józefa Stańkiewicza v. Agnieszczuka z wsi Lubowa gminy Lubowo Powiatu Kalwaryjskiego, Gubernji Suwałkskiej pochodzącego, lat 32 mającego, wzrostu średniego, twarzy okrągłej, włosów ciemno-blond, oczu burych, nosa i ust proporcjonalnych, brody okrągłej, do Sądu tutejszego dostawić raczyły.

Kalwarja dnia 15 (27) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, de Johne.

(*N. D. 1813*). *Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, ażeby Bartłomieja Piwowarskiego, o kradzież obwinionego, i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się ściśle śledziły, a po wykryciu Sądowi tutejszemu lub najbliższemu pod strażą dostawiły.

Rysopis jego jest następujący:

Urodzony we wsi Kawałowice, gminie Biórków, Powiecie Miechowskim, ma lat 28, wzrostu niskiego, twarzy okrągłej, włosów blond, oczu siwych, nosa miernego, brody okrągłej, utrzymywał się z wyrobku jako młynarczyk i cieśla.

Chęciny d. 21 Lutego (12 Marca) 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Czarnowski.

(N. D. *1557*). *Sąd Policji Poprawczej w Łomży.*

Karol Tomson poddany ruski z Gubernji Estiandzkiej pochodzący i Gustaw Noak poddany pruski, pierwszy jako artelszczyk, a drugi jako kantorszczyk, obydwaj byli urzędnicy Głównego Towarzstwa dróg żelaznych ruskich na stacji Łapy w Powiecie Wysoko-Mazowieckim, Gubernji Łomżyńskiej, obwinieni o kradzież rozmaitych przedmiotów z magazynu na tejże stacji, wartości zaprzysiężonej rs. 272 kop. 80 częściowo, a ostatecznie d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1865/66 r. spełnioną, po dokonaniu takowej zbiegli i niewiadomo gdzie ukrywają się.

Wzywa więc wszelkie władze, nad bezpieczeństwem kraju czuwające, aby na osoby powyższe baczność zwróciły, a w razie ujęcia do Sądu tutejszego lub najbliższego pod strażą dostawić raczyły.

Łomża d. 23 Lutego (7 Marca) 1867 r.
Sędzia Prezydujący, J. Milberg.

(*N. D. 1710*). *Sąd Policji Poprawczej w Pułtusku.*

Wzywa władze Wojenne i Cywilne nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Karola Benbenczaka lat 36 mającego parobka z wsi Miszewa gminy Modzele Powiatu Płońskiego ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, baczną uwagę zwróciły, i wrazie dostrzeżenia tegoż ujęły i do naszego Sądu lubnajbliższego dostawiły.

Pułtusk d. 7 (19) Marca 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Szklarski.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.